



STOŁECZNY POLICYJNY MAGAZYN

ISSN 1731-4550

magazyn.policja.waw.pl

kwiecień 2022

W SŁUŻBIE I POZA NIĄ

O TYM SIĘ MÓWI

UKRAIŃSKIE DOKUMENTY TOŻSAMOŚCI s. 19

NIESTANDARDOWE ZACHOWANIA OSÓB
- SZKOLENIE s. 34

Misją Zakładu jest służyć tym, którzy służą i tym, którzy służyli.



*Życzenia Rodzinom,
Życzenia Pracownikom,
Życzenia Pracownikom Cywilnym.*

przed nami niezwykle, świąteczny czas: radości, uśmiechu, otuchy i nadziei. Z tej okazji w imieniu własnym oraz pracowników Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji życzę, aby były to chwile odrodzenia tego, co przygasało, umocnienia ducha, ukojenia serc i wytchnienia od codziennych trosk.

Niech ten piękny czas będzie prawdziwym przeżyciem, wzmocnieniem polskiej, chrześcijańskiej tradycji, przyniesie pokój w naszych sercach i przypomni o tym, co prawdziwe, piękne i wartościowe.

Życzę, aby ten niezwykle okres Wielkanocny stał się światłem rozjaśniającym mroki i niepokoje, otulił nadzieją, która pozwoli z optymizmem patrzeć w przyszłość oraz dodał sił do realizacji dalszych planów.

Niech zagości pokój, serdeczność i wzajemna życzliwość, które pozwolą wzmocnić relacje międzyludzkie.

Łyżeczka nadziei i Sympatki,



Małgorzata Zdrodowska
Dyrektor
Zakładu Emerytalno-Rentowego
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

*Policjantki, Policjanci,
Pracownicy Policji*

Zbliżające się Święta Wielkanocne pod wieloma względami należą do wyjątkowych. Niezwykle trudno dobrać słowa w tak niecodziennej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska i cały świat. Wydarzenia w Ukrainie bezpośrednio wpływają na naszą codzienność, a także służbę i realizowane obowiązki. Na wschodniej granicy państwa Policja realizuje szereg zadań związanych z bezpieczeństwem, a także służy pomocą licznie przybywającym do naszego kraju uchodźcom.

Mierzycie się na co dzień z odpowiedzialnymi zadaniami, podejmujecie wiele trudnych decyzji. W obliczu twającej w sąsiedztwie naszego kraju wojny, nasza policyjna służba jest różnorodna i niestandardowa. Stołeczni policjanci podejmują nowe wyzwania, wnosząc tym samym ogromną wartość dla zapewnienia bezpieczeństwa obywateli i przyszłości naszego kraju.

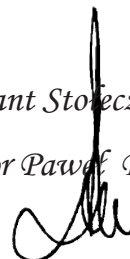
Dlatego też chciałbym podziękować wszystkim Policjantkom, Policjantom i Pracownikom Policji, którzy w tych wymagających i trudnych okolicznościach, wypełniają swoje służbowe obowiązki. Dziękuję za Wasze poświęcenie, odwagę i determinację w służbie.

Święta Wielkanocne niosą ze sobą nadzieję, która właśnie teraz jest nam bardzo potrzebna. Składam więc najserdeczniejsze życzenia pokoju i poczucia bezpieczeństwa. Życzę też, abyście pomimo dodatkowych obowiązków i wyczerpującej służby, znaleźli spokój w swoich domach.

Niech zbliżające się święta pozwolą nam okazać sobie wzajemne wsparcie i pomoc w każdym wymiarze.

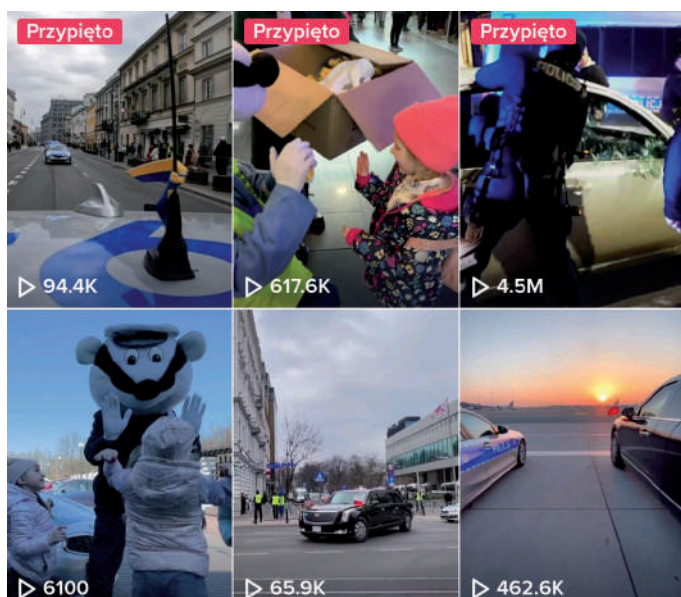
Zdrowych i spokojnych świąt!

*Komendant Stołeczny Policji
nadinspektor Paweł DZIERŻAK*



TikTok KSP

@komendastolecznapolicji



Wszystko idzie z postępem, więc kompletnie już nikogo nie dziwi widok służb w social mediach. Absolutnym hitem w ostatnim czasie jest TikTok. To właśnie tu swoje początki ma wielu internetowych influencerów. Tę aplikację wykorzystuje bardzo aktywnie Wydział Komunikacji Społecznej KSP, tworząc krótkie "produkcje filmowe". Oglądalność naszych tiktokowych filmików liczymy już w milionach odsłon.

Zachęcamy wszystkich do odwiedzania naszego konta, aby wspólnie z nami promować stołeczną Policję.



KONTROLA DOKUMENTÓW OBYWATELI UKRAINY

Olbrzymi napływ uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy wiąże się również z koniecznością sprawnego ustalania tożsamości wielu osób. Redakcja SMP we współpracy z Wydziałem Doskonalenia Zawodowego oraz Laboratorium Kryminalistycznym KSP przygotowała krótki poradnik praktyczny zawierający podstawowe informacje z zakresu weryfikacji zabezpieczeń dwóch podstawowych dokumentów o nazwie „PASZPORT”, z którymi najczęściej mogą spotkać się funkcjonariusze w czasie swojej służby. Pierwszy z nich jest odpowiednikiem naszego dowodu osobistego, drugi to dokument paszportowy w tradycyjnym rozumieniu.

Poradnik opracowany został w formacie kieszonkowym. Środkowe strony miesięcznika (rozkładówkę) należy przeciąć wzdłuż oznaczenia poziomego, a następnie zgiąć wzdłuż pionowej linii i złożyć zgodnie z numeracją kolejnych stron.

W kolejnym numerze SMP omówimy weryfikację zabezpieczeń ukraińskiego prawa jazdy.

W NUMERZE

KWIECIEŃ 2022

- 2 ŻYCZENIA WIELKANOCNE ZER MSWiA
- 3 ŻYCZENIA WIELKANOCNE KOMENDANTA STOLECZNEGO POLICJI

★ AKTUALNOŚCI

- 5 "MY DO KRYMINALNYCH"
- 6 CAŁYM SERCEM Z WAMI!
- 10 SŁUŻBA, POMOC, PROFILAKTYKA
- 12 PIŁKARSKI TURNIEJ SŁUŻB MUNDUROWYCH
- 14 EOD - POLICYJNY PIROTECHNIK

★ WKŁADKA DO ZŁOŻENIA

- 19 UKRAIŃSKIE DOKUMENTY TOŻSAMOŚCI - PORADNIK PRAKTYCZNY

★ PRAWO I PROCEDURY

- 23 ZABEZPIECZENIA POLSKICH I OBCYCH ŚRODKÓW PŁATNICZYCH cz. I

★ TRENING I ZDROWIE

- 31 COUPLE TRAINING cz. II

★ PORADNIK

- 34 NIESTANDARDOWE ZACHOWANIA OSÓB - SZKOLENIE
- 39 POLICJANTEM BYĆ, CZYLI JAK TO JEST Z TYM DOBOREM

REDAKCJA

Redaktor naczelny: Mariusz Mrozek
Sekretarz redakcji: Monika Nawrat
Studio graficzne: Karina Pohoska
Okładka: Daniel Niezdropa

Zespół i współpracownicy:

Edyta Adamus
Anna Mieszkowska
Daniel Niezdropa
Gabriela Putyra
Agnieszka Arciszewska
Kinga Czerwińska
Ewa Kacprzyk
Krzysztof Konopka
Konrad Kubat

Fotografowie:

Krzysztof Chwała
Jarosław Florczak
Rafał Markiewicz
Rafał Retmianiak
Rafał Rutkowski
Marek Szalański



magazyn.policja.waw.pl

Dołącz do nas na swoich ulubionych platformach społecznościowych
Stołecznych policjantów możesz obserwować na profilach KSP na: Facebooku, Instagramie, Tik Toku, Twitterze oraz YouTube. Zapraszamy!



Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik, ISSN 1731-4550. **Nakład:** 2000 egzemplarzy. **Adres redakcji:** ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa, **e-mail:** redakcjasm@policja.waw.pl, **Telefon:** 47 72 338-40; 47 72 338-41. **Druk:** TOP DRUK sp. z o.o., sp.k. ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku. Za treść zamieszczanych ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Miesięcznik rozprowadzany jest bezpłatnie w policyjnej dystrybucji wewnętrznej.



"MY DO KRYMINALNYCH"

★ MARIUSZ MROZEK

grafika: WOJTEK "CIHY" CICHON

To był ciepły, letni dzień. Musiałem podjechać w al. Solidarności, gdzie czekała ekipa reporterska przygotowująca program o naborze do stołecznej Policji. Przed siedzibą Sekcji do spraw Doboru kłębił się niewielki tłumek. Przeważali panowie, ale reprezentacja chcących założyć mundur pań także była widoczna. Reporterka i kamerzysta czekali przy budynku.

Szybko nagraliśmy wypowiedź o tym, jakie warunki muszą spełniać kandydaci oraz jak wygląda ścieżka naboru i szkolenie podstawowe. Ekipa telewizyjna poprosiła o możliwość nagrania wypowiedzi kilku osób, które mogłyby opowiedzieć o swoich motywacjach i oczekiwaniach. Obok nas stały dwie dziewczyny. Poszło szybko i nad wyraz profesjonalnie. Ładne w formie i stylu wypowiedzi, brak widocznej tremy, uśmiech.

- To jeszcze jakiś pan – poprosiła dziennikarka. Rozejrzałem się na boki. Kilka metrów od nas stało trzech młodych mężczyzn, wcześniej z zainteresowaniem przyglądających się nagrywaniu dziewczyn. Podeszedłem do nich i w kilku słowach powiedziałem, o co chodzi.
- Nas nie można nagrywać rzeczniku – odpowiedział pierwszy.
- My idziemy do kryminalnych – powiedział drugi.
- Bo my będziemy „tajniakami” – trzeci z młodzieńców uznał za konieczne doprecyzowanie wypowiedzi dwóch pierwszych.

Uśmiechnąłem się w myślach i podziękowałem, kierując się starą zasadą, że z niewolnika nie ma pracownika. Kolejny mężczyzna nie widział przeszkód w swoim wystąpieniu przed kamerą. Służbę w Policji traktował jako kontynuację mundurowych tradycji swojej rodziny. Chciał zostać dzielnicowym w jednym z podwarszawskich powiatów.

Po powrocie do Pałacu Mostowskich zacząłem przeglądać bieżącą korespondencję, ale przed oczami miałem jeszcze trzech „kryminalnych”. Pomyślałem, że niezbyt dokładnie zapoznali się z informacjami o początkach ścieżki zawodowej w Policji. Zgodnie z obowiązującymi regułami po przejściu sita kwalifikacyjnego czekało ich szkolenie podstawowe, a później staż adaptacyjny w Oddziale Prewencji Policji. Ponieważ w tamtym czasie istotnego uzupełnienia wymagały komórki pionu prewencji praktycznie wszystkich naszych jednostek, można było z dużym prawdopodobieństwem obstawiać, że młodzi „tajniacy”, zanim trafią do wymarzonej pracy, będą musieli poznać smak służby patrolowej lub popracować w rejonie właśnie w charakterze dzielnicowych. Czy to ich zniechęci lub rozczytuje? A może któryś z nich odnajdzie swoje powołanie właśnie w „mundurowym” pionie naszej formacji i nie będzie chciał tego zmieniać.

Miałem wrażenie, że ci młodzi ludzie Policję postrzegali przez pryzmat filmów i seriali, gdzie to kryminalni byli tymi „prawdziwymi glinami”, a dzielnicowi i policjanci pełniący służbę patrolową albo nie występowali w ogóle, albo najczęściej robili za tło dla tych pierwszych. Tymczasem bliższe poznanie specyfiki policyjnej służby szybko pokazuje, że dzielnicowi określani są nie bez przyczyny „policjantami pierwszego kontaktu”, a także coraz częściej „solą tej formacji”. Profesja, często niezbyt szanowana wśród młodych i początkujących policjantów, zmienia swój obraz z kolejnymi latami służby i nabywaniem niezbędnego obycia. Wówczas okazuje się, że to bardzo ważny rodzaj służby, doceniany przez doświadczonych policjantów kryminalnych i śledczych, którzy doskonale zdają sobie sprawę, że dzielnicowy mający bogatą wiedzę na temat ludzi i wydarzeń w podległym mu rejonie, to często chodząca encyklopedia, z której zasobów warto korzystać.

Na przestrzeni lat miałem okazję do wielu rozmów z policjantami-dielnicowymi. Wyłania się z tego obraz służby wymagającej prawdziwego poświęcenia, zaangażowania, znajomości wielu aktów prawnych, czę-

sto także olbrzymiej wiedzy pozazawodowej, cierpliwości, życzliwości i... dobrej kondycji. Wszystko ograniczone niewielkim pułapem awansu, a na co dzień także realnym ryzykiem stanowiącym nieodłączny element każdego patrolu.

Ludzie zwracają się do dzielnicowych z przeróżnymi sprawami, poważnymi i błahymi. Dzielnicowy pracuje przede wszystkim sam. Nie może być anonimowy, bo nie pozwala na to noszony mundur, a umundurowany zawsze jest w centrum uwagi. Ludzie przyglądają się jego zachowaniu, sposobowi postępowania i temu, jak rozwiązuje problemy, z którymi się do niego zgłaszają. Musi być nieskazitelny i dawać dobry przykład. Przecrój spraw, którymi się zajmuje, jest bardzo szeroki i obejmuje między innymi postępowania w sprawach o wykroczenia, poszukiwania osób, dozory policyjne.

W zasadzie dobry dzielnicowy powinien stanowić kompilację erudyty, prawnika „od wszystkiego”, analityka i pedagoga, a momentami także agenta do zadań specjalnych i spowiednika, na sędzim skończywszy. Słowo daję, nie ma tu żadnej przesady. A wiecie, co jest najciekawsze? Sami dzielnicowi podkreślają, że takiego 100% idealnego dzielnicowego jeszcze nie spotkali. Osobiście znam co najmniej kilku, a o kolejnych słyszałem, którzy do takiego tytułu mogliby pretendować, więc ich opinię na ten temat traktuję jako wrodzoną skromność.

Potrzeba dużo czasu i cierpliwości, by dobrze rozpoznać swój rejon oraz nawiązać kontakt z mieszkańcami. Jest to prostsze na terenach wiejskich i w małych miejscowościach. Sama Warszawa, z uwagi na dużą rotację ludzi i wiele innych czynników, to taki swoisty roller coaster. Anonimowość życia, jaka towarzyszy metropoliom, a taka jest stolica, powoduje, że praca dzielnicowego w stolicy jest bardzo trudna. Ciężiej nawiązuje się pewną nić porozumienia z mieszkańcami. Jeżeli postawa policjanta nie będzie w ich ocenie wystarczająco prospołeczna, pojawia się ryzyko, że ludzie zamkną się w sobie i niechętnie będą współpracować. Jeżeli taką współpracę uda się nawiązać, to należy uważać, ponieważ łatwo ją zerwać, na przykład na skutek zmiany kadrowej, a nowy dzielnicowy będzie musiał zaczynać wszystko od podstaw. Dlatego rotacje na stanowiskach dzielnicowych nie służą dobrze tej pracy, a w Warszawie „od zawsze” były dużą bolączką.

Teoretycznie, największy procent swojego czasu dzielnicowy powinien spędzać w rejonie. Z tym bywa różnie... Zazwyczaj w jego szafie i szufladach biurka leżą sterty dokumentacji, która czeka na swoją kolej. Zdarza się, że dzielnicowy musi „awaryjnie” pomóc w służbie dyżurnej, ochronnej lub konwojowej.

To wszystko sprawia, że w tej specyficznej służbie najlepiej sprawdzają się osoby bardzo empatyczne, otwarte na pomoc innym ludziom, umiejące „wczuć się” w ich codzienne problemy i wesprzeć w poszukiwaniu ich rozwiązania. O tym, że w naszej formacji ich nie brakuje, świadczyć może konkurs „Policjant, który mi pomógł”, którego celem jest w szczególności promocja postaw i umiejętności policjantów osobiście zaangażowanych w pomoc osobom pokrzywdzonym przestępstwem lub poszkodowanym w wyniku nieszczęśliwych wypadków. Dzielnicowi, którzy zostali jego laureatami, są najlepszą wizytówką polskiej Policji.

Nie wiem, jak potoczyły się zawodowe losy osób, które spotkałem wówczas przed siedzibą stołecznej Sekcji ds. Doboru. Czy udało im się spełnić marzenia, z którymi do nas przyszli? Jeżeli chłopak chcący zostać dzielnicowym dopiął swego, to wierzę, że jest świadomy, jak ważna jest jego praca i że wypełniając swoje codzienne obowiązki, odnajduje w tym co robi źródło osobistej satysfakcji. Życzę tego każdemu dzielnicowemu, w każdej z naszych jednostek. Jesteście bardzo potrzebni.

CAŁYM SERCEM Z WAMI!

Minął już ponad miesiąc od początku rosyjskiej agresji w Ukrainie, a exodus przed wojną wciąż trwa. Nie słabną przy tym działania instytucji, służb i wolontariuszy, którzy pracują w pocie czoła na pierwszej linii, dając uchodźcom nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ale też niosąc pomoc i wsparcie, a także uśmiech, który potrafi choć na chwilę pomóc zapomnieć o dźwiękach alarmowych syren, eksplozjach czy nadlatujących śmigłowcach i samolotach. W jednostkach Policji organizowane są zbiórki na rzecz potrzebujących, a także tych, którzy stoją na straży wolności i suwerenności Ukrainy. Ciepło ludzkich serc jest w naszym środowisku wszechobecne. Są wśród nas policjanci oraz pracownicy, którzy w swoich domach stworzyli azyl dla uchodźców. To wrażliwość na ludzką krzywdę nakazała im działać i pomagać.

★ DANIEL NIEZDROPA

foto: DANIEL NIEZDROPA



Wypowiadając rotę ślubowania, każdy funkcjonariusz składa nie tylko deklarację, ale „podpisuje” specyficzny kontrakt ze społeczeństwem, zgodnie z którym ma strzec bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia, chronić ustanowiony konstytucją porządek prawny i postępować zgodnie z zasadami etyki zawodowej. To właśnie etyka, nasz policyjny kodeks moralności, wskazuje jakimi wartościami należy kierować się w służbie i wobec obywateli. Bez względu na stanowisko, stopień służbowy, umiejscowienie w policyjnej hierarchii, każdy policjant zgadza się na postępowanie zgodnie z normami, które obligują formację do działania na rzecz dobra innych ludzi. Czy w służbie czy poza nią, to bycie ludzkim i serdecznym przysparza - nie tylko każdemu z nas, ale całej formacji - więcej chluby i chwały. Wystarczy być po prostu wrażliwym na ludzkie cierpienie i krzywdę. Mieć w sobie empatię. Patrząc na to, czego doświadczają właśnie teraz uchodźcy z Ukrainy, pamiętajmy o tym, że każda pomoc, czy to w służbie czy poza nią, pokazuje prawdziwe i ludzkie cechy charakteru.

POLICYJNE UCZYNKI

W Policji służy i pracuje wielu funkcjonariuszy, w tym policjantów, policjantek, a także pracowników, którzy są pełni najbardziej pozytywnych wartości. Kiedy widzą potrzebujących, nie przejdą obok nich obojętnie. Każdego dnia policyjne patrole są obecne na warszawskich dworcach i w miejscach czasowego przebywania uchodźców. Ich obecność, to nie tylko realizacja ustawowych zadań, to także dzielenie się tym, co płynie wprost z serca - chęcią niesienia pomocy. Widok policjanta tłumaczącego skąd odjeżdża pociąg, gdzie jest przystanek czy też punkt, w którym można uzyskać pomoc psychologiczną, zdrowotną, jedzenie, to już standard. Policjant roznoszący na dworcu napoje, wodę, batoniki dla dzieci, czasami zabiegany, widać że zmęczony, ale uśmiechnięty i chcący pomagać, to obraz codzienności dla tych mundurowych, którzy pełnią służbę w takich miejscach. Policjant pomagający w zniesieniu wózka, trzymający na rękach małe dziecko, to nie są wyreżyserowane obrazy, tylko samo życie. Policjanci, którzy w tych miejscach pełnią służbę, wykazują się zawodowym profesjonalizmem, ale na pewno w oczach niejednego z nich zakreśliła się łza. Swoimi postawami pokazują, że są nie tylko dobrymi policjantami, ale wspaniałymi ludźmi. Takie zachowania to coś więcej niż etyka, to bycie prawdziwym sobą. Policyjne patrole i wsparcie dla uchodźców, okraszone bywa wizytami policyjnych maskotek, borsuka, wyderki, których pojawienie się ma wygenerować uśmiech na zmęczonych wojną i ucieczką twarzyczkach małych uchodźców z Ukrainy. Te uczynki widzimy ostatnio bardzo często, lecz jest jeszcze druga ważna sfera tego policyjnego dobra. W naszych szeregach są policjantki i policjanci oraz pracownicy Policji, których domy i mieszkania stały się prawdziwym azylem dla uchodźców. Nie sposób nie wymienić także tych, którzy wyruszyli pomagać uchodźcom na granicy. Ci wszyscy, o których wspominaliśmy i piszemy, działający przy wsparciu kolegów oraz koleżanek z pracy, niejednokrotnie też w czasie wolnym od służbowych obowiązków, postanowili pomagać uchodźcom. I to nie dla chęci bycia zauważonym, bo to zwykły gest człowieczeństwa, całkowicie niezaplanowany, a jednak zrealizowany. To najlepsza promocja samego siebie, jako człowieka, a także pokazania, że wspólnymi siłami można zrobić więcej.

Gdybyśmy chcieli napisać o wszystkich policyjnych uczynkach na rzecz pomocy potrzebującym, nie starczyłoby stron naszego magazynu. Nie ma jednostki czy też wydziału, a w nich osób, które nie zaangażowałyby się w pomoc uchodźcom. Dlatego wszyscy ci ludzie zasługują na wyróżnienie.

Poznaliśmy wiele wspaniałych historii, pełnych wzruszeń i tego co w ludziach jest najlepsze, czyli DOBRA. Przedstawimy Wam jedną z wielu opowieści o tym, jak ludzkie, szczerze współczucie zainicjowało pozytywną reakcję tańcuchową, aby dać rodzinom z Ukrainy ciepło domowego ogniska. To historia Marty - stołecznej policjantki i ukraińskiej rodziny, której pomogła. Marta to jedna z tych osób, których serca były i są pełne ciepła dla potrzebujących. Nie robimy z niej bohaterki, chociaż dla nas jest i będzie wielka.

Marta, dziękuję że zgodziłaś się z nami porozmawiać o prawdziwym odruchu serca, o dobroci, o tym, że widok ludzkiej krzywdy powinien inicjować w nas wszystkich same dobre uczynki. W ogromie ludzkiej tragedii, jaką teraz przeżywają uchodźcy oraz ich bliscy, którzy pozostali w Ukrainie, motywuje to nas do bycia jak najlepszymi w służbie i poza nią. Żeby było jasne, nikt nie kieruje się tutaj chęcią poprawy wizerunku, bo najważniejsza jest przecież pomoc drugiemu człowiekowi. Można w tym miejscu zacytować słowa pewnego amerykańskiego policjanta polskiego pochodzenia: „Będiesz dobrym ojcem, dobrym sąsiadem, dobrym człowiekiem - to będziesz dobrym policjantem”. O wielkości człowieka, a tym bardziej policjanta, świadczą jego uczynki. I chyba wszyscy się zgodzą, że tak to powinno wyglądać. Jak to się stało, że postanowiłaś pomagać uchodźcom? Czy to był przyptyw chwili, nagła eksplozja potrzeby wyciągnięcia do innych pomocnej ręki, czy decyzja, którą zdążyłaś spokojnie i organizacyjnie przemyśleć? Jak odnalazłaś potrzebujących?

Na pewno wszystko zaczęło się od przyptywu chwili i od tego, że od początku rozumiałam, że należy pomagać w różnych sytuacjach, nie mówiąc już o takiej, gdzie ludzie uciekają przed wojną, szukając schronienia i poczucia bezpieczeństwa. Wszystko wydarzyło się w przyptywie chwili, czułam że chcę pomóc i musiałam to zrobić. Bardzo szybko doszło do mnie, że zaproszę do siebie obce osoby i dam im dach nad głową i opiekę. Czułam tą odpowiedzialność, że przyjmę ich nie na kilka dni, a na dłużej. Wiedziałam, że z tej decyzji nie można się wycofać. Pamiętam datę 24 lutego, kiedy rozpoczęły się ataki rakietowe i pierwsze czołgi wjechały do Ukrainy, wszyscy tę datę zapamiętamy i na zawsze już w nas pozostanie. Śledziłam, jak każdy wtedy, wszystkie informacje dotyczące wojny i te, że uchodźcy napływają do Polski. Dowiedziałam się też, że coraz więcej jest ich w moim mieście. To już wtedy pojawiła się ta myśl, że skoro mogę i wiem, że ci ludzie naprawdę potrzebują wsparcia i pomocy, to bez chwili wahania podejmę decyzję, że tak, mój dom będzie właśnie takim schronieniem, takim azylem, gdzie będą mogli przynajmniej na jakiś czas znaleźć to bezpieczeństwo i spokój.

Jak ja pomogłam, jak odnalazłam potrzebującą pomocy ukraińską rodzinę? Otóż nawiązałam kontakt z grupą, która działała w moim mieście, która pomagała uchodźcom z Ukrainy. Tam pojawiały się przeróżne wpisy i ogłoszenia dotyczące apeli o pomoc. Czasami chodziło o kilkudniowy nocleg czy doraźną pomoc. Od samego początku nie zastanawiałam się nad tym, czy te osoby zostaną u mnie tydzień, dwa, czy ta pomoc będzie na wiele, wiele miesięcy. Taką świadomość miałam. Właśnie na tej grupie dowiedziałam się, że jest osoba, która oczekuje na dworcu we Wrocławiu i szuka jakiegokolwiek pomocy, schronienia. Przekazała mi to znajoma, która też należała do tej grupy, mówiąc mi, że wzięła pod swój dach rodzinę. Tak to się zaczęło. I wtedy podjęliśmy wspólnie rodzinną decyzję, że przejmujemy do siebie młodą kobietę z dzieckiem (córką). Moja znajoma pojechała do Wrocławia i przywiozła

tę rodzinę do naszego domu. Młodą kobietę Ksenię, samotnie wychowującą 10 letnią córkę Wiołę, które uciekły z obwodu donieckiego. Były same w naszym kraju, bez znajomych, rodzin. Na miejscu w Ukrainie zostali rodzice Kseni.

Czy w tej szczytnej misji miałaś wsparcie, rodziny, przyjaciół, znajomych, jeżeli tak, to jakie, kto Ci pomagał. Skąd w Tobie tyle wspaniałej empatii oraz zrozumienia?

Oczywiście ta decyzja była skonsultowana z moją rodziną, to nie była taka decyzja, że ja powiedziałam tak, teraz i już i przyjmujemy, ale wspólnie podjęliśmy decyzję, że weźmiemy pod swój dach rodzinę z Ukrainy. Na naszą decyzję miało też wpływ to, co wspólnie przeżyliśmy wiele lat temu, ja i mój mąż, wyjeżdżając „za chlebem” za ocean na północnoamerykański kontynent. Moje życie przez kilka lat związane było z emigracją, przebywałam w innym kraju i też, tak jakby wyjechałam z Polski w zupełnie innych okolicznościach. W Polsce był spokój, żyłam w wolnym kraju i wyjechałam bardziej ze względów ekonomicznych i gospodarczych, nie musiałam uciekać przed bombami i wojną. Dlatego dobrze znam takie życie, kiedy zaczyna się od początku. Wyjeżdżając na emigrację, jako pierwsze pokolenie do innego kraju, mając już ze sobą swoją rodzinę, to oczywiście wiedziałam, jak to jest zaczynać od zera, od początku w kraju, w którym jest inny język, inna kultura. Wiem co to jest spać na materacu, bo nie stać cię na nic więcej i wiem też, jak bardzo w takich sytuacjach potrzebna jest pomoc drugiego człowieka. Tak jak mówię, moje okoliczności były zupełnie inne i nie można tego porównywać, bo ludzie tutaj potrzebują schronienia i bezpieczeństwa. Chociażby ze względu na to, że byłam emigrantką i nie znałam obcego języka, dlatego pomoc drugiego człowieka była dla mnie tak ważna, kogoś kto przetłumaczy, pokaże gdzie mam pójść, jak coś załatwić w urzędzie. To była obca kultura, wszystko było dla mnie nowe i zaczynałam praktycznie od zera, bez większych środków na starcie. Wiem co to znaczy przyjechać do obcego kraju, tak naprawdę z jedną walizką. Nie zawsze wiemy, gdzie skierować pierwsze kroki. Nawet jeżeli znamy język, to każda pomoc jest nieoceniona. Podobnie jest z obywatelami z Ukrainy, nawet jeżeli potrafią się komunikować, to są to dla nich nowe, całkiem inne realia, w których trzeba się odnaleźć. Tak też było w naszym przypadku. Dlatego rozumiem tych ludzi doskonale.

Jak wyglądała Twoja pomoc, na czym polegała, wiemy że to bardzo osobiste, ale co czułaś pomagając potrzebującym, czy były ciężkie chwile?

Oprócz pomocy Kseni i Wioli, wspieramy też inną ukraińską rodzinę, która mieszka w drugim polskim domu, kobietę z dwójką dzieci. Organizujemy im czas, zabieramy dzieci na słodkości, staramy się im pomagać, jak tylko możemy, w inny sposób, niekiedy rzeczowy. Pokazujemy im swoje miasto. Chcemy, żeby odzyskali spokój i żeby na buziach dzieci pojawił się uśmiech, aby poczuli, że odnaleźli swoją oazę spokoju. Oprócz tego, że przyjęliśmy uchodźców pod nasz dach, postaraliśmy się o to, żeby dzieci poszły do szkoły, pomogliśmy im nawet w przygotowaniu szkolnej wyprawki. Ksenia i Wiola cały czas mieszkają u nas, mają swój pokój, kuchnię i łazienkę. Dziewczynka poszła już do polskiej szkoły, jej mama podjęła pracę. Nie mogłam ich pozostawić samych sobie, pomogliśmy im załatwić wszelkie formalności i sprawy urzędowe. Wydaje mi się, że stworzyliśmy im azyl bezpieczeństwa. Pomagają też nam sąsiedzi. Wiołę na zmianę wozimy i odbieramy ze szkoły. Traktujemy ich jak członków swojej rodziny. Nawet ostatnio powiedziałam córce, że teraz jest dla Wioli jak starsza siostra. Staramy się, żeby czuły się tu przede wszystkim dobrze. Chcemy, żeby wiedziały, że mogą na nas liczyć

i żeby w miarę możliwości niczego im nie brakowało. Dziewczyny stały się częścią naszej rodziny, zdecydowanie tak. Czy były ciężkie chwile? Łzy w oczach, zdarzały się nie powiem, że nie, ale trzeba być konsekwentnym, jeżeli chce się pomóc. Nie ma co się wstydzić też, w końcu jesteśmy tylko ludźmi.

Jesteś policjantką, musisz być mocna, odporna, czasami nie dając po sobie poznać prawdziwych emocji. Jak sobie z tym radziłaś?

Nigdy nie zapomnę tego pierwszego widoku, kiedy stanęły przed moimi drzwiami, ich zagubienie i ten widok- mały plecak, walizka, torebka. Nie wyobrażam sobie osobiście takiej sytuacji, że muszę gdzieś uciekać. Pamiętam jedną sytuację, jak Ksenia i Wiola usłyszały lecący helikopter i schowały się za mną ze strachu. Musiałam im wytłumaczyć, aby się nie bały, bo w pobliżu jest szpital, a helikopter leci właśnie tam. Wojna na pewno odcisnęła piętno na ich psychice, dlatego uważam, że z takimi ludźmi trzeba dzielić się dobrem. Kiedy pojawiły się pierwszy raz, to myślały tylko o kąpieli i śnie, były bardzo zmęczone. Emocje udzielają się cały czas. Jednak uważam, że musimy im pomagać dopóty, dopóki będą potrzebować wsparcia. Nie założyliśmy sobie żadnego limitu czasowego. Wtedy kiedy one poczuły się już pewnie, mocno, że mogą zacząć żyć samodzielnie, to my też pomożemy im w tym, żeby na przykład znaleźć mieszkanie i na pewno będziemy dalej wspierać. Nie było nawet takiego momentu, żebyśmy powiedzieli, że zrobiliśmy nie wiadomo co, że pomogliśmy uchodźcom, tym ludziom. To jest chyba takie naturalne. W takiej sytuacji nie mogliśmy zachować się inaczej, mając warunki i wiedząc, że jesteśmy w stanie pomóc im na dłuższą metę. To nie jest tak, że przenocowały u nas 2 dni i do widzenia. Pozostaną u nas tak długo, jak będą tego potrzebować. Cieszymy się z tego co zrobiliśmy, po pierwsze widać, że u nas w domu czują się o wiele lepiej, po drugie dużo bezpieczniej. Dla nas nagrodą jest to, że mama znalazła pracę, dziecko poszło do szkoły i coraz częściej są uśmiechnięte.

Mam wielkie wsparcie męża, naszych dzieci, sąsiadów, przyjaciół, koleżanek i kolegów z pracy. Serce nam dyktowało co mamy zrobić, że mamy pomóc. Nie było niczego, co by mówiło przeciwnie. Na pierwszym miejscu człowiek, taką mam zasadę. Jestem policjantką i to też miało na to wpływ, rola munduru, zobowiązanie do niesienia pomocy. Do etyki podchodzę bardzo poważnie. Życiowość mamy wpisana w nasze zasady. Uważam, że ludzie powinni sobie pomagać.

Czy czujesz się związana z Waszymi dziewczynami? Na pewno często myślisz o ich losie, czy znajdą bezpieczną przystań, czy wrócą jeszcze do swojej ojczyzny? Czy to takie momenty, w których są dla Ciebie jak rodzina?

Wiadomo, że pierwsze relacje z nami były bardzo ograniczone, dziewczyny mało mówiły, bariera językowa i tak dalej. Są u nas od 8 marca, zaraz minie miesiąc. Widać zdecydowanie różnicę, że bardziej się na nas otworzyły, częściej rozmawiamy i to nie tylko o potrzebach typu: co na dzisiaj potrzebujesz, w czym Ci możemy pomóc? Relacje zaczynają być bardzo rodzinne, jesteśmy wszyscy w jednym domu. My ich traktujemy jak członków rodziny, mówimy o nich „NASZE DZIEWCZYNY”, nie padają nawet słowa, że są to uchodźcy z Ukrainy. Są traktowane jak osoby najbliższe i cała rodzina jest zaangażowana w pomoc dla nich. Nie spotkałam się w mojej rodzinie i wśród najbliższych z jakąkolwiek krytyką, że to co robimy jest niewłaściwe. Wręcz przeciwnie mamy w tej naszej rodzinnej misji samych sprzymierzeńców. Staraliśmy się do tej pory pomagać we wszystkim. Jeżeli chodzi o dokumentację pobytową, numery pesel, ubranie i wyżywienie, szkołę, wyprawkę do

szkoły, pomagam jak tylko mogę. Staramy się, aby nabierały pewności siebie, aby pewna część, ta smutna część ich życia była już poza ich myślami, żeby czuły się coraz lepiej. Ksenia, mama Wioli zdecydowanie i ciągle, jak rozmawiamy, mówi o tym, że chce jak najszybciej stanąć na nogi, że chciałaby zacząć życie na własną rękę. Na swój sposób czuję to i rozumiem. Każdy z nas czułby się niekomfortowo, że jest na utrzymaniu kogoś i jest zależny od kogoś. Dlatego pracuje i jest szczęśliwa. Ostatnio przytuliła się do mnie i wspólnie płakałyśmy jak dwa bobry. Naprawdę, to są zwykli normalni ludzie, jak my, którzy mieli swój życiowy rytm dnia, uczyli się, pracowali. Tylko ze względu na to, że wybuchła wojna, nie mieli innego wyjścia, jak uciekać i chronić życie swoje i najbliższych. Oni nie mieli nawet czasu na jakieś przemyślane ze szczegółami spakowanie się, na zabranie swojego dobytku. Musieli po prostu uciekać, żeby przeżyć. Czuję się z nimi związana. Nie wiem, czy wrócą do ojczyzny, tego nikt nie wie. Mój dom jest dla nich otwarty, to jest ich dom. Czy polski czy ukraiński, po prostu DOM.

Nie zrobiłaś tego dla poklasku? Gdybyś cofnęła czas, czy zrobiłabyś to samo?

Nie zrobiłam tego dla braw i owacji, zrobiłabym to dla każdego,

bez względu na narodowość. Będę ich wspierać bez względu na wszystko. Jako matka, żona, policjantka, nie zostawiłabym nikogo w potrzebie. To jest poświęcenie i to widać też w naszym środowisku. Rozumiem, że nie każdy ma warunki mieszkaniowe, które pozwolą na przyjęcie uchodźców, ale każdy najmniejszy choćby gest pomocy jest mile widziany, nawet szczerza rozmowa, zabranie dzieci do kina, na lody, na plac zabaw. Jestem zwykłym człowiekiem, nie bohaterem, a to co zrobiłam to tylko z serca. Nasze zachowanie, pomoc, życzliwość jest nierozdzielnie związane z etyką, której powinniśmy przestrzegać i w momencie, kiedy kończymy służbę, pracę, zdejmujemy mundur, wracamy to domu, to nie zapominajmy o tym. Jesteśmy wszyscy ludźmi i bądźmy ludzcy. Po tym co stało się po 24 lutego 2022 roku, każdy z nas powinien mieć z tyłu głowy to, że dzisiaj to ktoś inny potrzebuje pomocy. Oby to nigdy nie nastąpiło, że my też będziemy do tego zmuszeni. Nigdy nie wiadomo, czy jutro, może za tydzień, miesiąc, rok, dwa, to nie będę ja czy moi najbliżsi. Jeżeli tak by się stało, to wtedy też chciałabym, żeby ktoś mi po prostu, po ludzku pomógł, żeby wyciągnął do mnie pomocną dłoń i zrozumiał sytuację w jakiej się znalazłam. Wojna to agresja, zło i cierpienie. Abyśmy nigdy tego nie doświadczyli.

Historia Marty pokazuje, że w Policji nie brakuje prawdziwych społeczników i ludzi bezinteresownie niosących pomoc. Wszyscy policjanci oraz pracownicy, ci którzy pełnią służbę w miejscach przebywania uchodźców lub pomagają w inny możliwy sposób, dają dach nad głową i jedzenie, wspierają finansowo i rzeczowo, pomagają po służbie i pracy jako wolontariusze, tak jak już podkreśliśmy, są WIELCY, bo dzielą się DOBREM. Ich uczynki pozostaną w pamięci ukraińskich uchodźców na wiele lat, a społeczny wizerunek i odbiór nie tylko naszej policyjnej formacji, ale nas jako społeczeństwa i narodu będzie rósł z dnia na dzień. „Jak nas widzą, tak nas piszą” – nieprawdaż...





SŁUŻBA, POMOC, PROFILAKTYKA

Policjanci oraz pracownicy garnizonu stołecznego już ponad miesiąc czasu włączają się w pomoc dla uchodźców, w pełni świadomi ich trudnego położenia, dając z siebie maksimum serdeczności oraz zaangażowania, zarówno w pełnione służby na dworcach, jak i w centrach pomocy humanitarnej, a także angażując się we wszelkiego rodzaju zbiórki żywności, zabawek, rzeczy, które mogą być przydatne dla potrzebujących. Każdy policyjny pion, prewencja, kryminalny, logistyka jest zaktywizowany i solidarny w szczytnej misji niesienia pomocy. Dzielimy się pomocą rzeczową i finansową, ale też bierzemy udział w profilaktyce społecznej, której celem jest uświadamianie uchodźców, aby ci nie stali się ofiarami przestępstw handlu ludźmi, oszustw i kradzieży. Policjanci reagują też na przestępstwa wobec uchodźców, pomagając nawet w odnalezieniu zagubionych dzieci.

★ DANIEL NIEZDROPA

foto: MARCIN ZAGÓRSKI/ELWIRA KOZŁOWSKA/DANIEL NIEZDROPA

PATROLUJĄ I REAGUJĄ

Wszystkie warszawskie dworce, gdzie znajdują się punkty pomocowe dla uchodźców są w szczególnym nadzorze prewencyjnych patroli, których zadaniem jest monitorowanie zagrożeń i reagowanie na każdy przejaw łamania prawa, a szczególnie na sytuacje, w których to zdrowie czy też życie przybysz z Ukrainy mogłoby być w jakikolwiek sposób zagrożone. Policyjna służba patrolowa to jednak nie tylko standardowe i zgodne z ustawą wypełnianie obowiązków. Często ta prewencja przeplata się ze spontanicznym niesieniem pomocy, czy w to przeniesieniu bagażu, dzieci, podaniu wody czy też dostarczenia żywności, wręczenia batonika małemu dziecku. Policjanci bardzo często są pytani o drogę, wskazanie im punktu pomocowego, a zdarza się że prowadzą szczerze rozmowy, które potrafią dać bardzo dużo. Są przy tym świadkami wielu łez, dlatego pod niebieskim mundurem bije wielkie serce, a sami mundurowi są na pewno pełni empatii dla trudnego położenia Ukraińców. Rejon dworców to miejsca, gdzie mogą pojawić się też ci, którzy chcą wykorzystać trudne położenie uchodźców, dlatego właśnie funkcjonariusze kontrolują i sprawdzają przewoźników i dbają też o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Duża rotacja ludzi powoduje, że pojawiają się tam utrudnienia, którym od razu trzeba zaradzać i przeciwdziałać. Każdy policyjny pion jest zaangażowany w służby i pracę w tych miejscach. Zadaniem policjantów operacyjnych jest monitorowanie zagrożeń związanych z handlem ludźmi i rozpoznawanie zjawisk, które takie sytuacje miałyby zwiastować. Podobne zaangażowanie naszych policjantów, zarówno w dziedzinie prewencji jak i rozpoznawania niebezpieczeństw, jest widoczne w centrach pomocy humanitarnej. Takim jest właśnie centrum w Nadarzynie w powiecie pruszkowskim, gdzie funkcjonuje największy tymczasowy ośrodek, do którego trafiają uchodźcy. Podczas dotychczasowych

służb patrolowych miały miejsce sytuacje, które wymagały często od policjantów szybkiej reakcji. Tak było na terenie działania śródmiejskiej komendy. Do policyjnego patrolu na Placu Zamkowym podbiegła zrozpaczona kobieta z Ukrainy, prosząc o pomoc w odnalezienie jej 2-letniego synka. Wystarczyła chwila, żeby do akcji poszukiwawczej ruszyło kilkudziesięciu policjantów. Maluch odnalazł się cały i zdrowy. Jeden z bielańskich policjantów pomógł natomiast nieprzytomnej obywatelce Ukrainy, która zasłała w samochodzie. Policjanci z Wawra z kolei zatrzymali podejrzanego, który ukradł z marketu puszkę fundacji zbierającej datki dla uchodźców z Ukrainy. Pieniądze odzyskano.

POMOC, ZBIÓRKI I WOLONTARIAT

Całe policyjne środowisko ruszyło z pomocą uchodźcom. Możemy być dumni z naszych koleżanek i kolegów, funkcjonariuszy oraz pracowników cywilnych. Każdego dnia dają oni wyraz szczeremu współczucia, angażując się osobiście w bezpośrednią pomoc rodzinom ukraińskim, oferując im dach nad głową, czy też w społecznym, służbowym zryw, organizując zbiórki żywności, lekarstw, środków higieny osobistej, zarówno dla uchodźców, jak i ukraińskich policjantów oraz żołnierzy, których służba ma na celu walkę z agresorem i zapewnienie mieszkającym w Ukrainie, odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Mamy w naszych szeregach i jednostkach policjantów i pracowników, którzy przyjęli do siebie ukraińskie rodziny, których wybuchy bomb i ostrzały artyleryjskie zmusiły do ucieczki z ojczyzny, w imię ochrony życia i zdrowia, zarówno swojego jak i dzieci. Przykłady pomocy możemy tutaj mnożyć. Nowodworscy policjanci dosłownie w ciągu godziny załatwili wózek dla pięciomiesięcznej dziewczynki i dostarczyli go do ośrodka, w którym przebywała matka z dzieckiem. Policjanci oraz pracownicy z Mińska Mazowieckiego kupili środki

i specjalistyczne torby medyczne, z zamiarem przekazania ich do służb w Ukrainie. W Otwocku włączono się w akcję byłych stołecznych antyterrorystów i zakupiono środki medycyny taktycznej, które przekazano ukraińskim służbom. W tej wspianej inicjatywie pomogli im koledzy i koleżanki z Prokuratury Rejonowej w Otwocku, Wydziału Kryminalnego KSP, Wydział do walki z Przestępczością Samochodową KSP, Wydział do spraw Zwalczania Przestępczości Pseudokibiców KSP, a także emerytowani policjanci i mieszkańcy powiatu otwockiego. W Piasecznie zaangażowano się w pomoc dla małych ukraińskich dzieci. Zebrano zabawki, a podczas kolejnej zbiórki książki, gry i ubrania, które przekazano potrzebującym i milusińskim. Policjanci i pracownicy z grodzkiej komendy zainicjowali i przeprowadzili zbiórkę dla obywateli Ukrainy. Zakupili żywność, środki czystości oraz artykuły higieniczne, które następnie przekazali do magazynu Polskiego Czerwonego Krzyża. W pomoc dla obywateli Ukrainy włączyli się również policjanci i pracownicy z komisariatu w Ursusie oraz warszawskich Włoch. Dzięki ich akcji, zebrano potrzebną żywność oraz inne środki rzeczowe. Do maluchów trafiły słodkie oraz zabawki. Policjanci i pracownicy cywilni bielańskiej komendy pokazali również wielkie serca dla potrzebujących z Ukrainy. Dzięki zebranym środkom, które przekazali też sami mieszkańcy, zakupiono żywność, koce oraz artykuły dla dzieci, które następnie przekazano do hotelu pracowniczego przy ulicy Księżycowej, gdzie obecnie przebywają uchodźcy. Policjanci zbierali również środki finansowe na zakup niezbędnych artykułów dla obywateli Ukrainy. Ze środków zebranych w KRP Warszawa VI, zakupiono kolorowanki i kredki, które kierownik dzielnicowych wręczył dzieciom na warszawskich dworcach. Wcześniej dzielnicowi przekazali między innymi szafę do Domu Samotnej Matki, dla potrzebującej kobiety z małym dzieckiem. Policyjnym busem mundurowi przetransportowali też artykuły spożywcze i karton leków do placówek udzielających pomocy uchodźcom z Ukrainy. Kolejne finansowe cegiełki na rzecz niesienia pomocy przekazali inni policjanci i pracownicy z Komendy Rejonowej Policji Warszawa VI, organizując zbiórkę, w wyniku której zakupiono opatrunki, żywność z długim terminem przydatności oraz kominiarki, buty taktyczne i latarki. Przygotowane dary, dzielnicowi w dniu wolnym od służby dostarczyli do Ustrzyk Dolnych, skąd wyruszyły one w dalszą podróż do ukraińskich żołnierzy. W drodze powrotnej policjanci przetransportowali z Przemysła dwie ukraińskie rodziny z trójką dzieci do jednej ze szkół na terenie Pragi Północ, gdzie zapewniono im odpowiednią opiekę. Policjanci z komisariatu na Białołęce też pomogli, zbierając pieniądze, z których zakupili żywność i środki higieniczne dla ukraińskich rodzin. Śródmiejscy dzielnicowi również nie zapomnieli o potrzebujących. Do miejsc przebywania uchodźców dostarczyli między innymi kocyki oraz breloczki. Tyle dobrego działa się w samej w służbie, przykłady płynęły z każdej policyjnej jednostki. Jednak po zdjęciu munduru, po pracy, funkcjonariusze i pracownicy, w dalszym ciągu realizowali wiele szczytnych pomysłów oraz idei, jako wolontariusze w punktach pomocowych. Niektórzy pojechali na granicę, gdzie bezinteresownie pomagali w transporcie potrzebujących, którzy chcieli dotrzeć czy to do Warszawy, bądź wyruszyć w dalszą podróż do Europy.

EDUKACJA I PROFILAKTYKA

W tej sferze policyjnych działań, dzielnicowi, profilaktycy oraz oficerowi prasowi poszczególnych jednostek, w ramach wspólnej kooperacji, uświadamiali oraz informowali o zagrożeniach uchodźców z Ukrainy, przebywających w ośrodkach i centrach pomocy. Organizowano liczne spotkania z udziałem przedstawicieli samorządów oraz instytucji pomocowych, podczas których przekazywano informacje o zagrożeniach oraz materiały profilaktyczne



w postaci instrukcji oraz ulotek. Nie było takiego miejsca w garnizonie, w którym nie odbyłoby się spotkanie z policjantami. Funkcjonariusze podczas odwiedzin uchodźców wręczali najmłodszym opaski tzw. niezgubki, apelując do rodziców o wypisanie na nich danych dziecka oraz numeru kontaktowego, aby umożliwić służbom dotarcie do rodzica, w sytuacji, w której dziecko mogłoby się zgubić. Celem spotkań było pokazywanie, że uchodźcy mogą spotkać się z różnymi zagrożeniami, oszustwami, kradzieżami, zjawiskiem handlu ludźmi, które mogło dotknąć kobiety bądź najmłodszych. Spotkania miały też na celu ocieplanie wizerunku Policji, pokazywanie, że w każdej sytuacji stołeczni funkcjonariusze są gotowi nieść pomoc. Zachęcano do kontaktowania się z policjantami w każdym przypadku, kiedy potrzebna jest pomoc. Pełne ręce roboty miały też policyjne maskotki „Borsuk” i „Wyderka”, które pojawiały się na dworcach wspólnie z dzielnicowymi i profilaktykami, rozdając słodkie i zabawki, a przede wszystkim niosąc radość i ciepło, które maluchom i dzieciom jest tak bardzo potrzebne. Ich zadaniem było stworzenie atmosfery zabawy, przypomnienia o strachu i pokazanie, że dobro dzieci jest najważniejsze.

Od momentu, kiedy w Warszawie i stołecznym garnizonie pojawili się pierwsi uchodźcy, zaangażowanie policyjnego środowiska nie słabnie. Funkcjonariusze dobrze znają swoje zadania i realizują je najlepiej, jak tylko mogą. Nasi mundurowi doskonale wiedzą, że mają przede wszystkim „Pomagać i Chronić”. Ta pomoc wciąż trwa.





★ MONIKA NAWRAT

foto: RAFAŁ MARKIEWICZ

12 lat temu zginął nasz niebieski bohater Andrzej Struj, często nazywany przez kolegów i koleżanki „Strusiem”. Ostatni dzień jego urlopu miał tragiczny przebieg. Stołeczny wywiadowca podjął walkę z chuliganami, która zakończyła się jego śmiercią. Andrzej Struj udowodnił nam, że policjantem jest się zawsze. Ku jego pamięci, corocznie rozgrywany jest Międzynarodowy Turniej Służb Mundurowych w Piłce Nożnej Halowej. W tym roku zawody odbyły się w dniach 15-18 marca, pod Honorowym Patronatem Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego i Prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej. Mecze zostały rozegrane w sześciu obiektach sportowych Warszawy.

Turniej od lat cieszy się dużą popularnością. Co roku udział w nim bierze kilkadziesiąt drużyn z różnych krajów. Tym razem, ze względu na sytuację pandemiczną, na rozgrywkach pojawił się tylko zespół ze Słowacji (w ubiegłych latach pojawiała się kilkanaście drużyn z różnych krajów). Do tegorocznej edycji zgłosiła się również drużyna z Ukrainy, jednak ze względu na czas wojny, ukraińscy piłkarze nie przyjechali do Polski. Do rozgrywek zgłoszyli się w sumie 42 zespoły.

Na uroczystym otwarciu turnieju, w hali „Koło” w Warszawie, odśpiewano hymn narodowy. Nie zapomniano również o naszych sąsiadach, odgrywając hymny Słowacji i Ukrainy. Choć same rozgrywki rozpoczęły się w środę tj. 16 marca, to emocje sportowe zaczęły udzielać się już dzień wcześniej, w trakcie losowania grup. Komendę Stołeczną Policji reprezentowały dwa zespoły: kobiet i mężczyzn.

Nasze piłkarki trafiły **do grupy F (kobiety)**, w której znalazły się jeszcze reprezentacje polskiej armii tj. Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i Akademii Wojsk Lądowych z Wrocławia, a także Komendy Głównej Policji II, KWP Łódź i KWP Lublin. Natomiast piłkarze znaleźli się **w grupie D (mężczyźni)**. Swoją piłkarską rywalizację podjęli z następującymi drużynami: TVP, KWP Radom, KWP Szczecin, VI Batalionu Powietrznodesantowego im. Gen. Edwina Rozłubirskiego z Gliwic, Straży Marszałkowskiej, Straży Ochrony Kolei.

Stołeczni piłkarze w pierwszej kolejności rywalizowali ze Strażą Ochrony Kolei, gdzie wygrali 2:0. Później walczyli ze Strażą Mar-

sząłkowską i wygrali 3:0. Następny mecz to pojedynek z drużyną żołnierzy z Gliwic, który zakończył się przegraną 1:3. Później rozegrano mecz z KWP Szczecin, gra zakończyła się wielkim sukcesem 3:2. W kolejnym meczu stołeczni piłkarze ulegli KWP Radom z wynikiem 1:2. Mecz z TVP to następna wygrana z wynikiem 2:1. Zwycięskie mecze pozwoliły naszym piłkarzom awansować do dalszej piątkowej gry. Niestety przegrana 2:3 z drużyną Okręgowego Inspektoratu Więziennictwa z Poznania nie pozwoliła na dalszą rywalizację. Finalnie męska drużyna z Komendy Stołecznej Policji uplasowała się wśród drużyn sklasyfikowanych od 9 do 16 miejsca na 35 zespołów męskich. Zwycięską drużyną została ekipa z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

Drużyna piłkarek rywalizowała 16 i 17 marca. Mecze, które rozegrały, do łatwych nie należały. Policjantki z pełną determinacją wygrały z dużą przewagą z drużynami: KWP Łódź 3:0 i KWP Lublin 4:0. Niestety z pozostałymi reprezentacjami w tym: Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych i Komendy Głównej Policji, nie miały już tyle szczęścia. Nasze piłkarki ostatecznie zajęły piąte miejsce, natomiast dziewczyny z zespołu Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych były nie do pokonania i to one zostały najlepszą drużyną wśród kobiet.

Turniej od początku wzbudzał olbrzymie emocje zarówno wśród zawodników, jak i kibiców zespołów służb mundurowych. Nasi zawodnicy grali z wielką klasą i ogromnym poświęceniem, jednocześnie zachowując zasady przyjaznej gry fair play. Serdecznie im wszystkim gratulujemy i życzymy dalszych sportowych sukcesów.

W skład drużyny stołecznych piłkarek KSP wchodziły:

nadkom. Inga Kołodziej - WDK KSP, asp. Sylwia Własny - Wydz. d/w z Korupcją KSP, asp. Aleksandra Reduch - KRP Warszawa VI, mł. asp. Irena Michalak - KRP Warszawa II, sierż. sztab. Izabela Drogosz - KRP Warszawa VI, sierż. sztab. Katarzyna Pilipiuk - KP Rzeszów, st. sierż. Magdalena Nycz - KP Ursynów (KRP Warszawa II), sierż. Karolina Łatuszek - I Kompania OPP, st. post. Angelika Gromada - VI Kompania OPP (oddelegowana do SSK), post. Paulina Łęzak - KP Białoleka (KRP Warszawa VI).



W skład drużyny stołecznych piłkarzy KSP wchodził:

nadkom. Zbigniew Osiński - WDK KSP, st. sierż. Szymon Pietruś - WOPD KSP, post. Bartosz Raduj - KRP Warszawa VII, sierż. sztab. Dariusz Niemiec - KRP Warszawa II, st. post. Krystian Grzywacz - KRP Warszawa II, sierż. sztab. Arkadiusz Sulisz - KRP Warszawa VII, sierż. Krzysztof Sobiech - KRP Warszawa II, st. sierż. Jarosław Jamrozik - KPP Piaseczno, post. Marek Gałusza - KRP Warszawa VII, st. sierż. Paweł Bednarek - KRP Warszawa VII, mł. asp. Paweł Michoński - WOPD KSP, sierż. Michał Kiecana - WRD KSP.



Jeżeli kochasz piłkę nożną i jest to Twoja pasja, skontaktuj się z Wydziałem Doskonalenia Zawodowego KSP - może i Ty spróbujesz swoich sił w drużynie.



EOD

Explosive Ordnance Disposal

**"MINER", "PIROTECHNIK",
"TECHNIK BOMBOWY",
"SAPER", "KOMINIARZ"**

★ KONRAD KUBAT

foto: KWP KATOWICE/KONRAD KUBAT



Wiele potocznych określeń słyszą pod swoim adresem bohaterowie tego artykułu, mowa o Sekcji Minersko - Pirotechnicznej SPKP w Katowicach. Z uwagi na charakter działań oraz bezpieczeństwo osobiste operatorów, ich personalia zostały objęte tajemnicą.

Wizytę w Samodzielnym Pododdziale Kontrterrorystycznym Policji w Katowicach odbyłem po dłuższym namyśle, z uwagi na wysoką dyskrecję i stopień poufności przedsięwzięć realizowanych przez policjantów z komórek kontrterrorystycznych i związane z tym znaczne ograniczenie w pozyskiwaniu informacji. Jednak dzięki uprzejmości dowódcy SPKP w Katowicach oraz operatorów do Waszych rąk trafił niniejszy artykuł.

Samodzielne Pododdziały Kontrterrorystyczne Policji wraz z Centralnym Pododdziałem Kontrterrorystycznym Policji, to jednostki organizacyjne podległe Komendantowi Głównemu Policji oraz właściwym miejscowo Komendantom Wojewódzkim Policji/Komendantowi Stołecznemu Policji. Odpowiadają one za realizację działań kontrterrorystycznych na terenie całego kraju.

Pionierami dzisiejszych „specjalsów” byli funkcjonariusze plutonów specjalnych, które pod koniec lat 80 zostały powiększone i przekształcone w kompanie specjalne. Po transformacji systemowej w 1990 roku, w trakcie reorganizacji i przekształcania Milicji w Policję, powstały kompanie antyterrorystyczne - KAT. Analogicznie zmiany te dotyczyły również jednostek specjalnych podległych MSWiA. Kolejne modyfikacje resortowe miały miejsce w 2000 roku, wtedy powstały SPAP-y (Samodzielne Pododdziały Antyterrorystyczne Policji). Trzy lata później do SPAP-ów dołączyło sześć sekcji antyterrorystycznych, które to działały w mniejszych województwach.

Zmianą działalności sił specjalnych Policji, która obecnie funkcjonuje, była przeprowadzona w roku 2018 nowelizacja ustawy o Policji. Na jej mocy wprowadzono nową służbę kontrterrorystyczną. Etatowo pirotechnicy w strukturach oddziałów specjalnych Policji zostali wyodrębnieni w latach 90-tych. Sinusoidalna ilość zdarzeń o charakterze bombowym z biegiem lat powodowała liczne zmiany dotyczące ilości etatów techników bombowych w pododdziałach Policji.

Czym tak naprawdę zajmują się sekcje minersko-pirotechniczne?

Praca z materiałami wybuchowymi, to nie tylko szeroko pojęta neutralizacja. „Piro” uczestniczą również w śledztwach prowadzonych po wybuchach, poszukiwaniach ludzi, biorą udział w akcjach ratowniczych związanych np. z katastrofami budowlanymi, zabezpieczają imprezy masowe. Zabezpieczenia wizyt osób objętych ochroną Służby Ochrony Państwa, pełnienie dyżurów stałych podczas trwania imprez masowych oraz dużych wydarzeń społecznych na terenie całego kraju, to również ich zadania. Jak można zauważyć, zakres działań minersko-pirotechnicznych jest bardzo szeroki oraz zróżnicowany.

Jak często Wasza sekcja sprawdza swoje umiejętności w praktyce?

W skali roku, statystycznie można przyjąć, że średnio co drugi dzień Komendant Wojewódzki Policji w Katowicach uruchamia procedurę, wzywając do podjęcia działań z Sekcją Minersko-Pirotechniczną Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach. Można przyjąć średnią, że bierzemy udział w około 150 wyjazdach rocznie. Każda sytuacja jest inna, podobnie jak w innych wydziałach policji, nie ma dwóch takich samych interwencji. Przykładem może być interwencja, która miała miejsce w jednym z katowickich szpitali. Zostaliśmy wezwani na oddział, w związku z koniecznością rozpoznania oraz określenia cech charakterystycznych przedmiotu, który uszkodził wzrok pacjentowi. Nasze działanie miało na celu próbę rozpoznania części składowych oraz substancji, mające kluczowe znaczenie przed operacją ratującą życie i zdrowie małoletniego pacjenta.

Jak duży jest rejon Waszej odpowiedzialności oraz z jakimi zagrożeniami musicie sobie radzić?

Zgodnie z Zarządzeniem Nr 10 Komendanta Głównego Policji z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie struktury organizacyjnej i etatowej samodzielnych pododdziałów kontrterrorystycznych Policji, rejon odpowiedzialności Sekcji Minersko-Pirotechnicznej Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach stanowi województwo śląskie oraz sześć powiatów województwa opolskiego: prudnicki, strzelecki, głubczycki, kędzierzyński, kozielski, krapkowicki i oleski. Rozmiar wskazanego obszaru oraz jego charakter odpowiada w sposób bezpośredni za ilość interwencji alarmowych, które realizuje sekcja z Katowic. Na Śląsku od wielu lat istnieje mocno rozwinięty przemysł górniczy. Do dziś znajdują się tu czynne kopalnie, które konty-

nuują wydobywanie, stosując przemysłowe środki strzałowe. W dużej mierze cywilne materiały wybuchowe, służące do wykonywania prac, są częstym powodem interwencji pirotechnicznych. Kopalnie okazały się niejednokrotnie źródłem nielegalnego pozyskiwania materiałów wybuchowych. Ponadto zdarzają się sytuacje związane z ujawnieniem substancji wybuchowych w miejscach zamieszkania górników strzałowych, a nawet samobójstwa przy ich użyciu.

Kolejnym czynnikiem mającym wpływ na liczbę interwencji jest historia. I oraz II Wojna Światowa odcisnęły swoje piętno, z którym do dziś muszą sobie radzić ślasy pirotechnicy. Szacuje się, że przez kolejne 120 lat z ziemi wydobywane będą śmiertelnie niebezpieczne niewybuchy oraz niewypały pochodzenia wojskowego. Na Śląsku nie brakuje również poszukiwaczy wrażeń, którzy na własną rękę, przy pomocy wykrywaczy metalu, wydobywają wspomniane przedmioty. Wśród nich znajdują się często osoby, pozyskujące z wnętrza pocisków materiał wybuchowy, stanowiący tym samym jedno z nielegalnych źródeł otrzymywania gotowych substancji niebezpiecznych. Zdarza się również, że podczas tego typu praktyk dochodzi do niekontrolowanego wybuchu. Takie zachowania prowadzą do konieczności przeprowadzenia śledztwa po wybuchu (interwencji minersko-pirotechnicznej).

Na terenie województwa śląskiego funkcjonują również dwa zakłady produkujące materiały wybuchowe. Proces technologiczny wyrobu tego typu substancji, przeprowadzany nawet w warunkach laboratoryjnych, okazuje się często niedoskonały i niebezpieczny. Mimo sterylnych warunków pracy oraz obowiązywania szeregu zasad bezpieczeństwa w zakładach i tak dochodziło do wypadków będących następstwem wybuchu. Śledztwa, przeprowadzane w takich miejscach, wymagają obecności m.in. funkcjonariuszy posiadających wiedzę specjalną, związaną ze znajomością nauki z dziedziny materiałów wybuchowych.

Czy mógłbyś opowiedzieć naszym czytelnikom, jak przebiega droga kandydata do Sekcji Minersko-Pirotechnicznej, jakie wymagania powinien spełnić?

Wymagania, jakie należy spełniać, żeby zacząć służbę w Sekcji Minersko-Pirotechnicznej w kwestii psychofizycznej, są tożsame z tymi, jakie obowiązują podczas procesu selekcji do SPKP w Katowicach.

W pierwszej fazie, podczas zgłoszenia swojej kandydatury, Dowódca SPKP przeprowadza rozmowę z funkcjonariuszem aspirującym do służby w pododdziale. Jest to istotny element początku rekrutacji. Kandydat odpowiada na poszczególne pytania, prezentuje swoją osobę oraz przedstawia umiejętności i doświadczenie.

Następnie, po pozytywnym rozpatrzeniu, kandydat jest kierowany na test sprawności fizycznej, który musi zaliczyć z wynikiem pozytywnym (możliwie punktowo najwyższym). Forma oraz konkurencje testu są skonkretyzowane w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie ustalania zdolności fizycznej i psychicznej policjantów do służby na określonych stanowiskach lub w określonych komórkach organizacyjnych jednostek Policji.

Po pozytywnym zaliczeniu testu sprawności fizycznej, kolejnym etapem rekrutacji jest poddanie się testowi psychologicznemu oraz rozmowa z psychologiem. Na ich podstawie sprawdzane są odpowiednie predyspozycje np. odporność na stres, umiejętność współpracy. W przypadku uzyskania pozytywnej opinii psychologa, kandydat kierowany jest na specjalistyczne badania lekarskie. W przypadku braku przeciwwskazań zdrowotnych, komisja lekarska wydaje zaświadczenie o zdolności funkcjonariusza do pełnienia służby w SPKP.

Po przejściu wszystkich etapów rekrutacji, kandydat poddany jest części sprawdzającej podczas delegacji służbowej do SPKP. Czas jej trwania uzależniony jest od decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach. Zazwyczaj jest to okres od 6 do nawet 12 miesięcy. To właśnie ten etap można określić jako bardzo wymagający. Podczas delegacji funkcjonariusze poddawani są różnego rodzaju próbom oraz zadaniom. Instruktorzy SPKP sprawdzają kandydatów pod względem tempa przyswajania przez nich wiedzy oraz innych umiejętności.

Kandydaci przechodzą szkolenia z zakresu taktyki działań bojowych, technik wysokościowych, taktyki, sportów walki, medycyny pola walki, pirotechniki i wielu innych specjalistycznych dziedzin. Wnikliwa obserwacja zachowania oraz postępów rozwoju, pozwala wyeliminować osoby nie spełniające postawionych im wymagań. Nic nie dzieje się przypadkiem, ponieważ w przyszłości wykonywanie ustawowych zadań wymaga najwyższego poziomu wiedzy, umiejętności i doświadczenia.

Zdeklarowani do służby w Sekcji Minersko - Pirotechnicznej funkcjonariusze, podczas delegacji, są kierowani do sekcji „piro”, aby rozpocząć ukierunkowaną naukę. Jeśli chodzi o wymagania kandydatów, to pożądanym jest wykształcenie techniczne lub chemiczne, związane z nimi zainteresowania oraz wiedza z zakresu przedmiotów pochodzenia wojskowego o charakterze

wybuchowym. Wskazane również jest posiadanie prawa jazdy kat. C, ponieważ tego typu pojazdami służbowymi dysponujemy. Opisanymi wyżej elementami, mile widzianymi wśród rekrutujących, nie są wymogiem. Uważam, że wszystkiego można nauczyć się od podstaw, jednak wspomniane umiejętności niewątpliwie stanowią dodatkowe atuty.

Służba w pododdziale, sama w sobie polega na ciągłym szkoleniu i podnoszeniu swoich kwalifikacji. Aby zostać pirotechnikiem, funkcjonariusz zostaje kilkakrotnie oddelegowany do Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Tam w pierwszej kolejności funkcjonariusz odbywa szkolenie zakresu rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Wynik pozytywny z egzaminu jest zwieńczeniem szkolenia, które dopuszcza kandydata do uczestnictwa w kolejnym etapie podnoszenia swoich kwalifikacji w tej dziedzinie. Dopiero kolejne szkolenie o podwyższonym stopniu trudności oraz specjalizacji, pozwala funkcjonariuszowi otrzymać uprawnienia do samodzielnej pracy z użyciem materiałów wybuchowych. Po uzyskaniu tych kwalifikacji i umiejętności zdobytych w CSP Legionowo, można powiedzieć, że policjant staje się pełnoprawnym pirotechnikiem.

„Piro” ciągle doskonali swoje umiejętności. Kursy i szkolenia obejmują m.in. szkolenia z zakresu śledztwa po wybuchu, zagrożeń CBRNE. Ponadto cyklicznie orga-



nizowane są poligony, na których poruszana jest problematyka z zakresu znajomości materiałów wybuchowych. Przewijają się również tematy związane z nurkowaniem i technikami wysokościowymi. Moment, w którym pirotechnik osiąga poziom wykształcenia pozwalający na samodzielne decydowanie lub dowodzenie – można określić na okres minimum 3 lat. Po tym czasie, spełniając wszystkie wymagania, kolejnym etapem podnoszenia kwalifikacji jest kurs instruktorski ministerstwa i pirotechniki.

Należy jednak zaznaczyć, że wszyscy funkcjonariusze bez wyjątku, skierowani na staż służbowy, szkolą się i doskonalą swoje umiejętności od początku rozpoczęcia służby w SPKP do momentu przejścia na emeryturę. Specyfika służby, zmieniający się świat oraz niezwykle łatwy dostęp do wszelkich niepożądanych z punktu widzenia bezpieczeństwa informacji, środków technicznych oraz chemicznych, wymusza i mobilizuje funkcjonariuszy do treningu i doskonalenia swoich umiejętności.

Niemal każdy pirotechnik kojarzy się z policjantem lub żołnierzem w specjalnym kombinezonie. Jakiego sprzętu używacie współcześnie w swoich działaniach?

Kombinezon EOD, to o nim mowa. **Kombinezon antyodłamkowy** jest specjalistycznym ubraniem chroniącym pirotechnika przed ewentualnymi zagrożeniami występującymi podczas wybuchu np. odłamkowaniem, wysoką temperaturą oraz gwałtownym wzrostem ciśnienia (falą uderzeniową). Technicznie – kombinezon to kilka elementów składowych skonstruowanych z tworzyw o zmniejszonej palności oraz dużej odporności na uderzenie (odłamkowanie). Praca w nim umożliwia pirotechnikowi wykonywanie zadań w miejscu ekspozycji grożącym wybuchem, przy zachowaniu stosunkowo dobrej sprawności ruchowej oraz kontroli pola widzenia. W zależności od konfiguracji, kombinezon może ważyć od **34 do 54,5 kilogramów**. Ponadto, na miejscu zdarzenia, gdzie doszło do skażenia chemicznego lub biologicznego, pirotechnik może kontynuować realizację działań minersko-pirotechnicznych, stosując wraz z kombinezonem system ochrony dróg oddechowych, w postaci maski zasilanej powietrzem z butli.

Czym przewożycie podejrzane materiały lub urządzenia?

Służy do tego tzw. „Beczka”. Najbardziej zaawansowanym oraz najnowszym sprzę-



tem, jakim dysponuje Sekcja Minersko - Pirotechniczna SPKP w Katowicach, jest zakupiony w 2019 roku pojazd przeznaczony do przewozu materiałów i urządzeń wybuchowych. Ilość przeprowadzanych interwencji oraz charakterystyka rejonu, w jakim pracują kontrterrorysty z Katowic, pozwoliły na zakup oraz oddanie w ręce śląskich pirotechników pojazdu MAN z umieszczoną w zabudowie gazoszczelną beczką, służącą do przewozu niebezpiecznych wybuchem ładunków. Urządzenie to umożliwia nam przewóz materiałów wybuchowych, substancji chemicznych, biologicznych oraz innych niebezpiecznych przedmiotów.

Ponadto „Beczka” chroni przed skutkami wybuchu, czyli odłamkami, falą uderzeniową czy płomieniami. Konstrukcja pojemnika pozwala na zdalne zdeponowanie oraz pobranie umieszczonych w niej urządzeń. Dzięki nowoczesnej technologii, możliwe jest pobranie próbek gazów powybuchowych w razie zaistnienia eksplozji wewnątrz pojemnika.

Czy posiadacie w swoim zapleczu rozwiązania mogące zastąpić operatora w strefie, gdzie niebezpieczeństwo jest największe?

Posiadamy urządzenia zrobotyzowane. Zakup pierwszych robotów do Policji odbył się tuż po **tragicznej śmierci warszawskiego pirotechnika Piotra Molaka**, poniesionej wskutek eksplozji urządzenia wybuchowego.

W chwili obecnej każdy pododdział, który posiada w swoich strukturach Sekcję Minersko-Pirotechniczną, dysponuje minimum jednym tego typu urządzeniem. Korzyści wynikające z użytkowania tych narzędzi jest wiele. Każde z nich pozwala na zdalne wykonywanie pracy oraz neutralizację w rejonie zagrożonym wybuchem. Za pomocą umieszczonych w robocie kamer, wyszkolony operator jest w stanie wykonać wiele precyzyjnych czynności, nie podchodząc ani na chwilę do potencjalnego niebezpieczeństwa. Ponadto możliwości technologiczne pozwalają zamontować na bazie robota wyrzutnik pirotechniczny. Za pomocą połączanego zestawu wyrzutnika z robotem, operator zdalnie może wykonać strzał neutralizujący.

Dodatkowo mamy w dyspozycji zestawy RTG do prześwietlania potencjalnie niebezpiecznych przedmiotów oraz urządzeń wybuchowych, a także całą masę sprzętu pomocniczego, który ułatwia wykonanie zadania. Zakupiony w ostatnich latach nowoczesny sprzęt, pod kątem technicznym stawia nas na bardzo wysokim poziomie, natomiast sprzęt to nie wszystko, nawet najbardziej zaawansowane urządzenia nie zastąpią czynnika ludzkiego i nabytego doświadczenia.

Policjanci, strażacy, ratownicy medyczni, żołnierze, jako służby mundurowe spotykamy się z czynnikami niebezpiecznymi, zagrażającymi w długiej perspektywie naszemu zdrowiu i życiu. Jakie są to czynniki w przypadku służby pirotechnika?



wanego przez funkcjonariuszy Policji kursu podstawowego.

W przypadku podejrzenia ujawnienia bagażu, w którym może się znajdować improvisowane urządzenie wybuchowe, funkcjonariusz powinien w pierwszej kolejności zadbać o bezpieczeństwo osób postronnych i zabezpieczenie zagrożonego miejsca. Wyznaczenie strefy bezpiecznej, ewakuacja, powiadomienie „specjalistów” z danej dziedziny, zgodnie z procedurami, to czynności jakie powinien każdy z nas wykonać.

W takich przypadkach musi zadziałać wyobraźnia dotycząca tego co może się stać i od czego nie będzie odwrotu. Zakładam, że w chwili obecnej wszyscy wiedzą, że podchodzenie, otwieranie, „grzebanie”, w sytuacji zagrożenia potencjalnego wybuchu jest niedopuszczalne, ponieważ może nieść za sobą nieodwracalne skutki w postaci trwałego uszczerbku na zdrowiu albo utraty życia! Na koniec kolokwialnie mogą przytoczyć jedno powiedzenie: „jeśli Ty widzisz bombę, to ona widzi też Ciebie”.

Zaangażowanie w wyszkoleniu pirotechnika, ogrom materiału, jaki każdy z nich musi przyswoić - śmiało można stwierdzić, że to służba dla prawdziwych pasjonatów swojej profesji. W prasie i telewizji nie znajdziemy informacji o sukcesach oraz spektakularnych akcjach pirotechników. Tylko lakoniczne wzmianki w środkach przekazu przypominają o tym, że są funkcjonariusze pracujący w cieniu, zapewniając nam bezpieczeństwo na tle dynamicznie zmieniającego się świata nieustannych zagrożeń.

W trakcie tworzenia niniejszego artykułu, moi rozmówcy zostali zadysponowani do obsługi zdarzenia na terenie fabryki „Nitroerg” w Krupskim Młynie, gdzie doszło do potężnego, niekontrolowanego wybuchu. Z informacji, która za pośrednictwem mediów obiegła Polskę, można było dowiedzieć się, że w eksplozji uległa olbrzymia ilość nitrogliceryny (**ponad 800 kg**). W wyniku tego zdarzenia śmierć poniosło dwóch pracowników w/w spółki. Operatorzy Sekcji Minersko-Pirotechnicznej SPKP w Katowicach, po raz kolejny musieli zmierzyć się z obowiązkiem sprawdzenia terenu - po to, aby w trakcie dalszych czynności nie doszło do kolejnych tragedii. Sami ryzykowali utratą zdrowia, a nawet życia.

Dziękuję Dowódcy SPKP w Katowicach, jak również operatorom Sekcji Minersko-Pirotechnicznej SPKP Katowice za umożliwienie powstania niniejszej publikacji.

Szkodliwych czynników, z jakimi ma do czynienia pirotechnik, jest naprawdę dużo, dlatego postaram się wymienić kilka najbardziej istotnych. Jeśli chodzi o czynniki psychofizyczne, to na pierwszym miejscu jest stres, choć nie zawsze w tym negatywnym znaczeniu. W wielu sytuacjach zagrożenia działa mobilizująco, pozwalając na pełne skupienie w trakcie wykonywania zadań. Należy również wspomnieć o wysiłku fizycznym, pracy w wymuszonej pozycji, służbie na wysokości, obciążonej ciągłym podejmowaniem decyzji w sytuacjach zagrożenia i narażenia życia. Do czynników fizycznych, z jakimi "piro" mają do czynienia - należą: hałas, promieniowanie i pole elektromagnetyczne, promieniowanie jonizujące. Funkcjonariusze zmagają się również z występowaniem elementów chemicznych w trakcie wykonywania zadań. Mają styczność z materiałami wybuchowymi oraz amunicją. W celu zmniejszenia ryzyka lub wyeliminowania powyższych czynników, funkcjonariusze zgodnie z obowiązującymi przepisami,

używają środków ochrony osobistej oraz odpowiednich narzędzi, myślę jednak, że nie sposób wymienić ich wszystkich podczas jednej wypowiedzi.

Jeżeli mógłbyś przekazać krótką poradę, wynikającą z Twoich doświadczeń - młodszemu kolegom i koleżankom, którzy zetkną się pierwszy raz w swojej karierze z materiałem wybuchowym lub przedmiotem, który potencjalnie go zawiera - co chciałbyś przekazać?

Świadomość dotycząca zagrożeń, wynikających z możliwości użycia substancji stwarzających zagrożenie dla życia i zdrowia, w tym materiałów wybuchowych, na przestrzeni lat zmieniła się zdecydowanie na plus. Natomiast uważam, że należy organizować i prowadzić edukację w tym zakresie. Myślę, że dobrym pomysłem w przyszłości byłoby wprowadzenie elementów szkolenia z zakresu rozpoznania minersko - pirotechnicznego lub jego najważniejszych aspektów, w ramach realizo-

Weryfikacja dokumentów biometrycznych

Wszystkie dokumenty zawierające dane biometryczne zapisane w mikroprocesorze bezstykowym oznaczane są symbolem:



Odczyt i weryfikacja danych w postaci wizerunku posiadacza i powtórzonych danych tekstowych zapisanych w mikroprocesorze możliwe jest przy użyciu smartfona z aktywnym interfejsem NFC i zainstalowaną odpowiednią aplikacją (bezpłatne: eDO App, Regula Document Reader).

Szczegółowe informacje na temat zabezpieczeń przed fałszerstwem i weryfikacji autentyczności ukraińskich dokumentów można znaleźć w bazie PRADO - Publicznym rejestrze on-line autentycznych dokumentów tożsamości i dokumentów podróży.

<https://www.consilium.europa.eu/prado/pl/prado-documents/UKR/index.html>



Materiał przygotowany z wykorzystaniem potencjału, organizacyjnego i sprzętowego, wynikającego z realizacji projektu Komendy Stołecznej Policji „Dokumenty – bezpieczeństwo i kontrola, w tym kontrola taktyczna”, finansowanym z Programu „Sprawy Wewnętrzne” w ramach Funduszy Norweskich na lata 2014 – 2021. Program pozostaje w dyspozycji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji RP.



i. Sprawdź mikrodruki w obrębie stron wizowych



j. Sprawdź elementy graficzne widoczne pod wpływem UV na stronie personalizacyjnej



UKRAIŃSKIE DOKUMENTY TOŻSAMOŚCI

WERYFIKACJA ZABEZPIECZEŃ DOKUMENTÓW TOŻSAMOŚCI, PODRÓŻY I INNYCH

PORADNIK PRAKTYCZNY

W obliczu rosyjskiej napaści na Ukrainę nastąpił gwałtowny napływ do Polski obywateli Ukrainy posługujących się różnymi dokumentami tożsamości. Z punktu widzenia praktyki policyjnej niezbędne jest posiadanie wiedzy o formie tych dokumentów i zabezpieczeniach w nich stosowanych, w celu efektywnej weryfikacji tożsamości osób, które się nimi posługują.

Ukraińskie dokumenty tożsamości i podróży.

Obywatele Ukrainy posługują się dwoma rodzajami dokumentów o nazwie „PASZPORT”, z którymi możemy spotkać się podczas naszej policyjnej służby. Pierwszy z nich to odpowiednik naszego dowodu osobistego o nazwie „ПАСПОРТ ГРОМАДЯНИНА УКРАЇНИ”. Wersja wydawana od 1 stycznia 2018 roku występuje w formie karty typu ID w dwóch odmianach: biometrycznej (Fot. 1), jak i wersji bez mikroprocesora (Fot. 2) - różnią się one jedynie oznaczeniem dokumentu biometrycznego na awersie. Wcześniejsza wersja tego dokumentu, od 1994 r. do końca 2017 roku, miała formę książeczki o nazwie „ПАСПОРТ”, przypominającej typowy paszport, zawierającej tradycyjne wklejone zdjęcie posiadacza (Fot. 3).

Takie paszporty spełniają funkcję dowodu osobistego i są dokumentami potwierdzającymi tożsamość i obywatelstwo posiadacza. Wydawane są każdemu obywatelowi Ukrainy przez centralny organ wykonawczy realizujący politykę państwa w zakresie obywatelstwa oraz uprawniający do przekroczenia granicy w celu podróży do określonych krajów (Gruzja, Turcja).

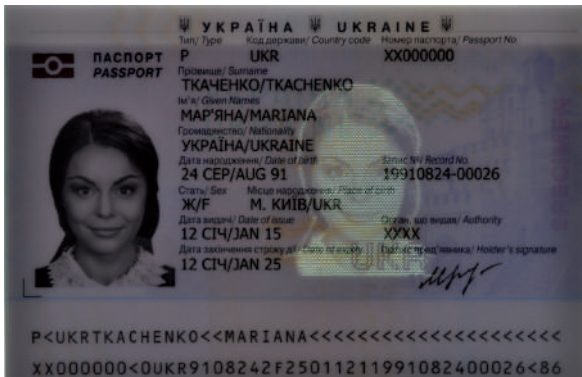
tu zgiąć

tu zgiąć

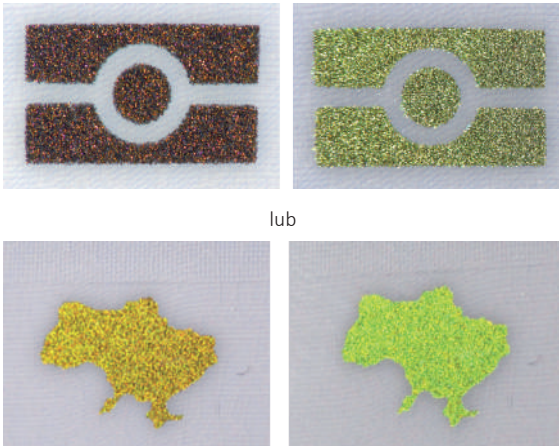


Fot. 2. Awers i rewers dokumentu zwykłego – wersja 2018

e. Sprawdź perforację w formie wizerunku posiadacza na stronie personalizacyjnej



f. Sprawdź farbę zmienną optycznie na stronie personalizacyjnej



lub

tu zgiąć



Fot. 5. Okładka i strona personalizacyjna paszportu zwykłego – wersja 2015



Fot. 6. Okładki i strony personalizacyjne paszportu zwykłego – wersji 2007

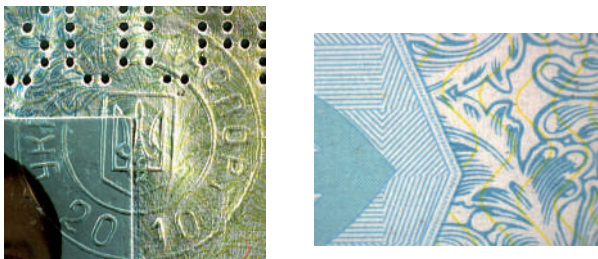
5

12

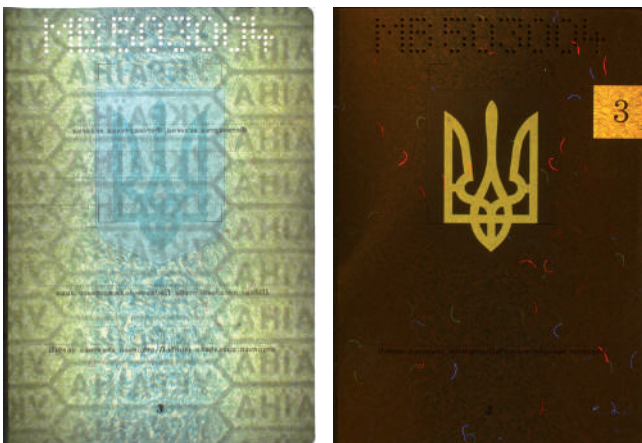


II. Weryfikacja autentyczności ukraińskiego dokumentu tożsamości – wzór 1994.

- Sprawdź jakość wykonania dokumentu pod kątem ewentualnej wymiany zdjęcia posiadacza – spasowanej suchej pieczęci (**Fot. po lewej**)
- Sprawdź jakość i precyzję wykonania nadruków na dokumencie (**Fot. po prawej**)



- Sprawdź znak wodny na kartach dokumentu (**Fot. po lewej**)
- Sprawdź elementy graficzne widoczne pod wpływem UV (**Fot. po prawej**)



tu zgiąć

5. Obejrzyj dokument pod lupą:

- sprawdź w powiększeniu jakość wykonania linii giloszowych i tła oraz czytelność mikrodruków pod kątem ewentualnego ich nieprecyzyjnego wykonania (np. za pomocą drukarek komputerowych).

6. Obejrzyj w świetle ultrafioletowym:

- sprawdź, czy dokument posiada elementy graficzne widoczne pod wpływem promieniowania UV;
- sprawdź w szczególności elementy graficzne widoczne pod wpływem promieniowania UV znajdujące się w obrębie wizerunku posiadacza;
- sprawdź podłoże dokumentu – niebieska luminescencja podłoża pod wpływem promieniowania UV z reguły świadczy o jego fałszerstwie.

Poniższe wskazówki dotyczące weryfikacji autentyczności ukraińskich dokumentów tożsamości i podróży oparto o wskazane wcześniej zasady.

I. Weryfikacja autentyczności ukraińskiego dokumentu tożsamości – wzory 2018 r.

- Sprawdź jakość i precyzję wykonania nadruków na dokumentach



- Sprawdź elementy wyczuwalne w dotyku – wypukła numeracja dokumentu – awersy

10

7

Ogólne zasady weryfikacji dokumentów zabezpieczonych przed fałszerstwem

1. Weź dokument do ręki i obejrzyj go w świetle widzialnym:

- sprawdź, czy dokument stanowi całość;
- sprawdź jakość wykonania dokumentu: precyzji wykonania linii giloszowych, elementów graficznych stanowiących tło i innych nadruków, sprawdź personalizację dokumentu pod kątem zmian (uszkodzenia podłoża w obrębie personalizacji);
- sprawdź integrację zdjęcia posiadacza z podłożem dokumentu;
- w przypadku dokumentów wykonanych na karcie z tworzywa, takich jak np. dowód osobisty czy prawo jazdy, sprawdź, czy na dokumencie nie znajduje się dodatkowa folia z nadrukiem wtórnego wizerunku (mogą o tym świadczyć np. odstające naroża).

2. Dotknij dokument – sprawdź obecność elementów wyczuwalnych w dotyku, takich jak np.:

- wypukłe grawerowanie laserowe na dokumentach poliwęglanowych;
- elementy wytłoczone na powierzchni dokumentu;
- w przypadku dokumentów wykonanych z użyciem techniki stalorytu (paszporty, papierowe dowody osobiste i rejestracyjne) – wypukłości farby.

3. Spójrz pod światło – sprawdź elementy zabezpieczające widoczne w prześwicie:

- element recto-verso (dokładność spasowania elementów składowych);
- w przypadku dokumentów papierowych – znak wodny i nitkę zabezpieczającą, które powinny znajdować się w podłożu dokumentu.

4. Porusz dokumentem, popatrz na niego pod kątem – sprawdź działanie elementów zmiennych optycznie:

- hologramów – czy występują zmiany barw i kształtów, oraz sprawdź precyzję wykonania elementów hologramu;
- elementów graficznych wykonanych farbą zmienną optycznie – czy występują zmiany barw w ich obrębie;
- elementów zmiennych optycznie CLI/MLI – czy występują wyraźne zmiany nadruków w obrębie elementu.

Jeżeli dysponujemy narzędziami wspomagającymi w postaci lupy i lampy ultrafioletowej, użyjmy ich, aby bliżej przyjrzeć się dokumentowi.

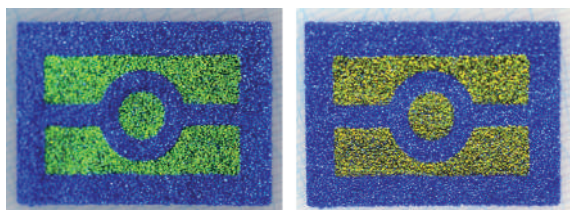
c. Sprawdź elementy wyczuwalne w dotyku – oznaczenie Braile’a i przetłoczenia – awersy



d. Sprawdź elementy wyczuwalne w dotyku – przetłoczenia – rewersy



e. Sprawdź farbę zmienną optycznie – awers dokumentu biometrycznego



III. Weryfikacja autentyczności ukraińskiego paszportu biometrycznego i zwykłego – wzór 2018.

- a. Sprawdź jakość wykonania dokumentu – strona personalizacyjna i zdjęcie paszportu (fot. po lewej)
- b. Sprawdź elementy wykonane stalorytem na wyklejce i wyczuwalne w dotyku (fot. po prawej)



c. Sprawdź elementy wyczuwalne w dotyku - przetłoczenia na stronie personalizacyjnej (fot. po lewej)



d. Sprawdź znak wodny na stronach wizowych (fot. po prawej)



f. Sprawdź działanie elementów dyfrakcyjnych – awersy dokumentów



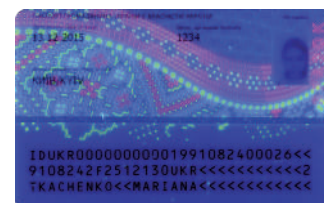
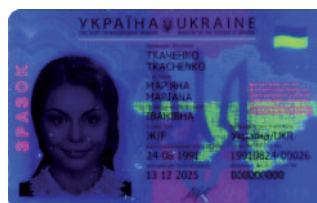
g. Sprawdź element zmienny optycznie – MLI – na rewersie dokumentów



h. Sprawdź mikrodruk – awers



i. Sprawdź elementy graficzne widoczne pod wpływem UV – awersy i rewersy



tu zgiąć

tu zgiąć





NASZ EKSPERT

MGR KRZYSZTOF KONOPKA

Biegły Sądowy przy Sądzie Okręgowym w Częstochowie, Warszawy, Łomży i Ostrołęce z zakresu kryminalistycznego badania dokumentów i pisma ręcznego, członek Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, Polskiego Stowarzyszenia Rzeczoznawców i Biegłych Sądowych, Polskiego Stowarzyszenia Kolekcjonerów Broni Palnej i Strzelectwa Sportowego, Stowarzyszenia Komendantów Policji Polskiej, Ekspert PSRiBS, Redaktor Naczelny Czasopisma Naukowo-Technicznego „Biegły Sądowy” i Członek Rady Programowej Czasopisma „Inżynieria Bezpieczeństwa Obiektów Antropogenicznych”, konsultant naukowy Komendy Stołecznej Policji w Warszawie oraz wykładowca akademicki UTH i WSA. Autor licznych publikacji i artykułów z zakresu prawa, bezpieczeństwa, kryminalistyki oraz ekonomii.

ZABEZPIECZENIA POLSKICH I OBCYCH ŚRODKÓW PŁATNICZYCH

CZ. I

STRESZCZENIE:

Artykuł przedstawia kwestie związane z rodzajami zabezpieczeń banknotów na przykładzie waluty polskiej i wybranych zagranicznych środków płatniczych. Omówione zostały w nim zagadnienia dotyczące środków płatniczych z uwzględnieniem ich roli ekonomicznej i wpływu społecznego. Zaprezentowane zostały zabezpieczenia banknotów w Polsce i na świecie na przykładzie polskiej waluty złoty oraz zagranicznych walut – euro i dolar amerykański. Przedmiotowe środki płatnicze przedstawione zostały indywidualnie i omówione pod kątem ich cech charakterystycznych oraz posiadanych zabezpieczeń. Dodatkowo poruszono tematykę metod badania autentyczności środków płatniczych, w tym sposobów na samodzielne sprawdzenie autentyczności banknotów za pomocą wybranych zmysłów (m.in. dotyk i wzrok). Podsumowanie tematu stanowi omówienie sposobów i form walki z fałszerstwem pieniędzy poprzez zastosowanie różnych dostępnych zabezpieczeń umożliwiających profesjonalne i właściwe zagwarantowanie bezpieczeństwa środków płatniczych i obrotu gospodarczego.

Słowa kluczowe: środek płatniczy, waluta, bezpieczeństwo, zabezpieczenia banknotów, autentyczność, fałszerstwo, wzory

Istnienie pieniądza zakłada system gospodarczy, w którym produkcja opiera się na podziale pracy i w którym własność prywatna dotyczy nie tylko dóbr pierwszego rzędu (konsumpcyjnych), ale także dóbr wyższego rzędu (produkcyjnych). Na rynku, gdzie różni producenci spotykają się, żeby wymieniać dobra i usługi, handlując ze sobą nawzajem, dochodzi do bilansowania produkcji i konsumpcji. Funkcją pieniądza jest ułatwienie działania rynku, zaś pieniądz to powszechny środek wymiany¹.

Jedną z podstawowych potrzeb człowieka według A. Masłowa jest konieczność zagwarantowania bezpieczeństwa, dającego gwarancję przetrwania i rozwoju danego gatunku. Potrzeba ta zaspokajana jest zazwyczaj poprzez stwarzanie takich rozwiązań, wprowadzanych następnie od porządku prawnego, które mają gwarantować utrzymanie spokoju i porządku, a także mini-

malizować ryzyko powstania różnego rodzaju zagrożeń. Wydaje się niepodważalnym, że poczucie bezpieczeństwa ma olbrzymi wpływ na rozwój każdego kraju. Natomiast istotnym obszarem, przekładającym się na zaufanie społeczne do instytucji i organów państwowych jest sfera uregulowań prawnych oraz zabezpieczeń dokumentów i banknotów, które ogrywają ważną rolę stabilizacyjną².

1. Definicja, rola i funkcje środków płatniczych

Środki płatnicze to banknoty i monety nominowane w określonej walucie. Są powszechnie używane i akceptowane przy dokonywaniu płatności na terenie danego państwa³.

Na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej prawnymi środkami płatniczymi są znaki pieniężne emitowane przez Narodowy Bank Polski, który posiada do tego wyłączne prawo, co gwarantuje ich umowną wartość⁴. Znakami pieniężnymi w Polsce są banknoty i monety wyrażane w złotych i groszach⁵. W transakcjach kupna-sprzedaży wykorzystuje się różnego rodzaju środki płatnicze takie jak:

- monety,
- banknoty,
- czek,
- weksle,
- obligacje,
- akcje,
- bony,
- karty płatnicze,
- karty kredytowe⁶.

Środki płatnicze pełnią wiele różnych funkcji, które dzielimy na:

a) Ekonomiczne

- Funkcja płatnicza – środki płatnicze można wymienić na towar lub usługę, a także pokrywać zobowiązania z tytułu podatków, wynagrodzeń pracowników, czy spłaty kredytów i darowizn. Obecnie, przez rozwój społeczno-gospodarczy, funkcja środka płatniczego jako środka wymiany maleje, gdyż transakcje gotów-

kowe zastępowane są przez obrót bezgotówkowy, zwiększając tym funkcję płatniczą,

- Funkcja cyrkulacyjna (transakcyjna) – środki płatnicze są środkami wymiany w transakcjach sprzedaży. Za ich pomocą nabywane są na towary i usługi. Dzięki środkom płatniczym nastąpiło rozdzielenie transakcji na dwie odrębne czynności – transakcję kupna oraz transakcję sprzedaży – przez co nie ma już konieczności zachowania jedności czasu i miejsca,

- Funkcja obrachunkowa (miernika wartości) - środki płatnicze pełnią funkcję miernika wartości towarów. Za pomocą środków płatniczych wyraża się wartość innych towarów, w postaci cen, wyrażanych w jednostkach pieniężnych. Wyrażenie wartości towarów i usług w środkach płatniczych wiąże się z ich siłą nabywczą, przy czym każde dobro czy usługa ma swoją cenę,

- Funkcja tezauryzacyjna (przechowywania wartości) – środki płatnicze są także środkami przechowywania wartości. Spełniają tę funkcję, gdy środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży towarów lub usług nie są przeznaczane na zakup innych towarów lub pokrycie zobowiązań, a są przechowywane (oszczędzane). Przechowywane środki płatnicze w każdej chwili można wykorzystać jako środek płatniczy⁷,

b) Społeczne

- Funkcja behawioralna (zachowawcza) – środki płatnicze są determinantami ludzkich zachowań, pragnień, wpływającymi na sposób myślenia, styl życia i konsumpcji. Niekiedy są przedmiotem pragnień, co może doprowadzić do wystąpienia negatywnych zjawisk jak chciwość, skąpstwo, przekupstwo,

- Funkcja motywacyjna - chęć posiadania motywuje do cięższej pracy i do częstszego podejmowania działań w celu pozyskania środków płatniczych. Działania te mogą mieć dwojaki charakter:

- społecznie uznane – uczciwa praca za odpowiednie wynagrodzeniem,
- nieuczciwe – wynikające z chęci szybkiego wzbogacenia się, najczęściej nielegalne sposoby na zdobycie majątku np. płatne zabójstwa, handel ludźmi, korupcja.

Funkcja motywacyjna pieniądza jest powszechnie stosowana przez pracodawców w celu zachęcenia pracowników do efektywniejszej pracy. Środki płatnicze są też wyznacznikiem zakresu możliwości nabywczych człowieka,

- Funkcja informacyjna (komunikacyjna) – środki płatnicze stanowią źródło informacji o sytuacji ekonomicznej państwa, które je emituje. Gwałtowny wzrost cen może być objawem kryzysu w gospodarce, który jest wynikiem między innymi wysokiej inflacji, czyli szybkiej utraty wartości pieniądza. Wysoką inflację wywołuje najczęściej nieodpowiednia polityka monetarna. Dodruk pieniądza może pochodzić również z nieautoryzowanego źródła, czyli w obieg zostają wprowadzone sfałszowane pieniądze. Z kolei wygląd, technika wykonania i materiał z jakiego wykonywane są środki płatnicze, informują o poziomie kultury danego społeczeństwa. Często środki płatnicze są sposobem wyrażania tożsamości narodowej, jak flaga, hymn i godło. Na banknotach pojawiają się najczęściej osoby, które miały duży wpływ na historię danego kraju,

- Funkcja dezintegracyjna – środki płatnicze powodują rozpad i powstawanie struktur społecznych. Dążenie do wzbogacenia się wywołuje wiele różnic między grupami społecznymi, przez co

staje się widoczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem ilości posiadanego pieniądza. Chęć zdobycia jak największego majątku determinuje rozwój przestępczości, a środki z nielegalnej działalności wprowadzane do państwowego obiegu wpływają niekorzystnie na stabilność finansową państwa,

- Funkcja integrująco-instytucjonalna – środki płatnicze wpływają na powstanie i kształtowanie się stosunków między ludźmi. Powstają instytucje społeczno-finansowe (banki, giełdy, fundacje, zakłady ubezpieczeniowe), których celem jest zaspokajanie społecznych potrzeb⁸.

Reasumując, środki płatnicze, jednym słowem to pieniądze, czyli banknoty i monety nominowane w określonej walucie, która zależy od kraju, gdzie stanowią powszechnie akceptowalny, prawny środek płatniczy w transakcjach kupna-sprzedaży. Prócz funkcji płatniczej, bądź środka wymiany, pieniądze są też miernikami wartości i przechowywania wartości. Co więcej, prócz funkcji związanych z samą ekonomią, środki płatnicze pełnią też funkcje społeczne – czyli wpływają na zachowanie ludzi, stanowią motywację do działań, ale też wpływają na integrację, bądź dezintegrację określonych społeczności.

2. Rodzaje zabezpieczeń banknotów w Polsce

Emitentem polskich banknotów jest Narodowy Bank Polski, natomiast ich produkcją zajmuje się Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. Narodowy Bank Polski w 2014 r. dopuścił do powszechnego obiegu banknoty o nominałach 10, 20, 50 i 100 złotych ze zmodernizowanymi zabezpieczeniami. Najważniejsze zmiany jakie wprowadzono do zabezpieczeń polskich banknotów to:

- odkryte pole znaku wodnego,
- wprowadzenie farby opalizującej,
- ulepszone zabezpieczenie recto-verso, czyli dwustronne pasowanie obrazu.

Projekty graficzne banknotów pozostały bez zmian, lecz zastosowanie nowych zabezpieczeń spowodowało, iż różnice pomiędzy zmodernizowanymi banknotami, a wzorami sprzed 2014 r. są widoczne. Jedynie banknot o nominale 200 złotych pozostał bez zmian do lutego 2016 r., kiedy to także dokonano jego modernizacji. Zabezpieczenia banknotów wprowadzonych w 1995 r. działały prawidłowo, a poziom fałszerstw znaków pieniężnych w Polsce był stosunkowo niski, nawet przy starszych zabezpieczeniach banknotów. Jednak postęp technologiczny wymusił przeprowadzenie modernizacji zabezpieczeń banknotów powszechnego obiegu. Celem wprowadzonych modernizacji było zwiększenie bezpieczeństwa obrotu gotówkowego. Kolejna modernizacja banknotów miała miejsce w 2017 r., kiedy to wprowadzone zostały do obiegu banknoty pokryte dodatkowo warstwą ochronną podnoszącą trwałość oraz wprowadzono w obieg banknot 500 zł.

Polskie banknoty mają wiele zabezpieczeń, co czyni tę walutę jedną z trudniejszych do podrobienia. Każdy z banknotów jest na swój sposób podobny do pozostałych nominałów, ale ma też cechy indywidualne, które mogą się pokrywać z sąsiednim nominałem. W polskich banknotach występują zabezpieczenia wspólne dla nominałów 10 zł, 20 zł, 50 zł i 100 zł. Zaś banknoty 200 zł i 500 zł mają dodatkowe zabezpieczenia, charakterystyczne dla tych wyższych nominałów, ze względu na swoją wartość. Do wspólnych zabezpieczeń środków płatniczych w Polsce dla wszystkich nominałów, występujących w aktualnym obiegu należy zaliczyć także numery seryjne, które występują na przodzie każdego emi-

Rysunek 1. Polskie banknoty przed modernizacją zabezpieczeń, wprowadzone w 1995 r. (po lewej) i banknoty po modernizacjach odpowiednio w 2014 r., 2016 r. i 2017 r. (po prawej)



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/Wszystkie_banknoty.html (7.06.2021 r.).

owanego banknotu i na każdym z nich (za wyjątkiem banknotów 200 zł i 500 zł, które występują jedynie w barwie czarnej) wydrukowane są w dwóch wersjach kolorystycznych – czarnej i czerwonej. Drukowane są w dwóch miejscach środka płatniczego i przeważnie w poziomie, za wyjątkiem banknotów o nominałach 50 zł i 100 zł, gdzie nadruk jest w formie horyzontalnej i wertykalnej. Kolejne wspólne zabezpieczenia polskich banknotów dla nominałów 10 zł, 20 zł, 50 zł i 100 zł, zostaną przedstawione na podstawie banknotu 100 zł.

Rysunek 2. Banknot o nominale 100 zł z zaznaczonymi zabezpieczeniami, wspólnymi dla nominałów 10 zł, 20 zł, 50 zł, 100 zł

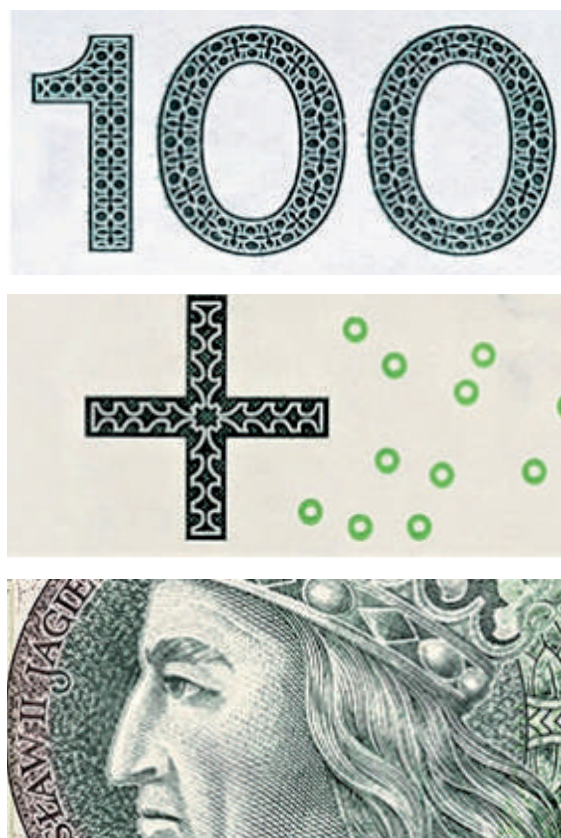


Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/Wszystkie_banknoty.html (7.06.2021 r.).

Obecne zabezpieczenia występujące w polskiej walucie, wspólne dla nominałów 10 zł, 20 zł, 50 zł i 100 zł:

- **staloryt** (wkłesłodruk) to technika dostępna jedynie dla producentów banknotów i dokumentów państwowych. Elementy są wyczuwalne dotykiem dzięki efektowi „wypukłości”. Staloryty są widoczne w cyfrowej wartości nominału, oznaczeniu dla osób niewidomych (umieszczonym w lewym dolnym rogu banknotu), w portrecie, nazwie emitenta – NBP oraz w mikrodrukach⁹.

Rysunek 3. Wkłesłodruki na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- **znak wodny** to obraz widoczny po podstawieniu banknotu pod światło. Z pomocą światła można zobaczyć wizerunek władcy i cyfrowe oznaczenie nominału (tzw. znak wodny w postaci fili-granu)¹⁰.

Rysunek 4. Znak wodny na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- **efekt kątowy** to optycznie zmienny element graficzny ukryty w rysunku, widoczny pod odpowiednim kątem padania światła. Z lewej strony portretu władcy widać słowne i cyfrowe oznaczenie nominału, a pomiędzy nimi skrót „NBP”¹¹.

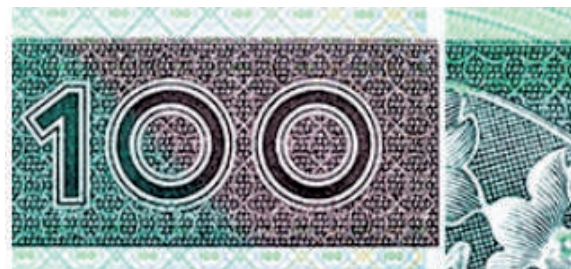
Rysunek 5. Efekty kątowe występujące na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwppw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- mikrodruki to zminiaturyzowane teksty lub ciągi znaków, widoczne pod lupą. Umieszczone są zarówno na przedniej jak i odwrotnej stronie banknotu. W prawym górnym rogu banknotu w obszarze wokół cyfry przedstawiającej nominal banknotu, można zaobserwować litery RP oraz napis RZECZPOSPOLITA POLSKA¹².

Rysunek 6. Mikrodruki występujące na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwppw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- recto-verso to obraz utworzony z dokładnie spasowanych elementów znajdujących się po obu stronach banknotu, obserwowany pod światło uzupełnia się tworząc pełny obraz – koronę w owalu¹³.

Rysunek 7. Recto-verso występujące na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwppw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- farba zmienna optycznie- elementy graficzne wykonane tą farbą zmieniają barwę, zależnie od kąta obserwacji banknotu – kolor rozety przechodzi ze złotego w zielony¹⁴.

Rysunek 8. Farba zmienna optycznie występująca na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwppw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- nitka zabezpieczająca to element zabezpieczający, widoczny w świetle przechodzącym. Ma postać pionowej, ciemnej linii. Zawiera dodatkowe zabezpieczenie w postaci mikrotekstu. Oglądając banknot pod światło, widać pionową, ciemną linię z cyfrowym oznaczeniem nominalu i skrótem „ZŁ”, widocznymi również w odbiciu lustrzanym¹⁵.

Rysunek 9. Nitka zabezpieczająca występująca na polskim banknocie o nominale 100 zł



Źródło: https://www.pwppw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

- elementy świecące w świetle UV - lampka emitująca światło ultrafioletowe ujawnia, czy dokument posiada dodatkowe elementy graficzne, widoczne tylko w świetle UV. Elementy świecące to m.in. kwadrat z wartością nominalną banknotu i numeracja umieszczona po prawej stronie portretu władcy¹⁶.

Rysunek 10. Elementy świecące w świetle UV występujące na polskim banknocie o nominale 100 zł na awersie i rewersie banknotu



Źródło: https://www.pwppw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.)

Jak powyżej wspomniano, banknoty o nominałach 200 zł i 500 zł posiadają także inne zabezpieczenia, w porównaniu z pozostałymi banknotami. Ze względu na ich wysoką wartość, zastosowano najbardziej skomplikowane do podrobienia zabezpieczenia i profesjonalne środki adekwatne dla tych nominałów – jak np. widoczna na przodzie banknotu nitka zabezpieczająca (okienkowa). Obecne zabezpieczenia w polskich banknotach, wspólne dla nominałów 200 zł i 500 zł, przedstawione zostaną na przykładzie banknotu dwustuzłotowego:

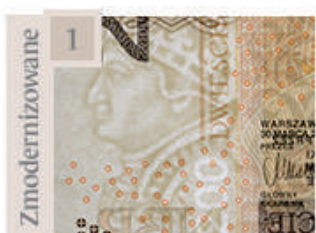
Rysunek 11. Banknot 200zł z zaznaczonymi zabezpieczeniami, wspólnymi dla nominałów 200 zł i 500 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- znak wodny- pod widoczny jest znak wodny przedstawiający wizerunek władcy oraz cyfrowe oznaczenie nominału np. „200”¹⁷.

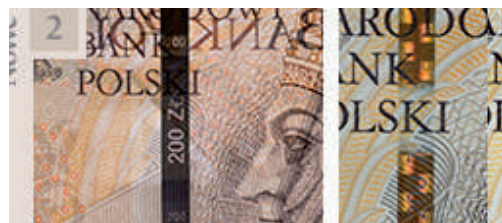
Rysunek 12. Znak wodny występujący na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- nitka zabezpieczająca (okienkowa)- pod światło można dostrzec pionową, ciemną linię z cyfrowym oznaczeniem nominału np. „200” i „200 zł” (widoczne także w odbiciu lustrzanym). Ruszając banknotem, można zauważyć też płynną zmianę barwy ze złotej na zieloną i ruch szachownicy w płaszczyznach poziomej i pionowej. Nitka zabezpieczająca jest umieszczona w strukturze papieru i w przeciwieństwie do niższych nominałów, jest ona cały czas częściowo widoczna na powierzchni banknotu¹⁸.

Rysunek 13. Nitka zabezpieczająca występująca na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- recto-verso – grafiki znajdujące się na obu stronach banknotu, oglądane pod światło uzupełniają się i tworzą pełny obraz – koronę w owalu¹⁹

Rysunek 14. Obrazy uzupełniające się pod światło występujące na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- farba zmienna optycznie - kolor elementu płynnie przechodzi ze złotego w zielony, a wzór szachownicy porusza się w płaszczyznach pionowej i poziomej²⁰

Rysunek 15. Farba zmienna optycznie występująca na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- mikrodruki to czytelne jedynie w powiększeniu napisy umieszczone zarówno na przedniej, jak i odwrotnej stronie banknotu²¹

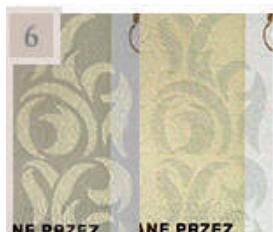
Rysunek 16. Mikrodruki występujące na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- farba opalizująca - opalizujący ornament w kolorze złotym, w zależności od kąta patrzenia, jest widoczny lub prawie niedostrzegalny²².

Rysunek 17. Farba opalizująca występująca na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- znaki widoczne w świetle UV – w świetle ultrafioletowym widać kwadrat z cyfrowym oznaczeniem nominału np. „200” i skrótem „Zł”, serię i numer banknotu oraz inne wybrane elementy²³.

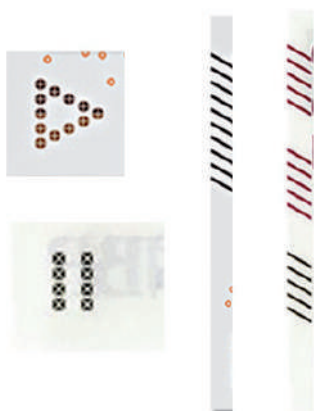
Rysunek 18. Znaki widoczne w świetle UV występujące na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

- staloryty (wkłesłodruki) – znajdują na przedniej stronie banknotu, w lewym, dolnym rogu oraz na bocznych krawędziach. Zabezpieczenie to jest też ułatwieniem dla osób niedowidzących, bądź niewidomych. Wypukłe znaki na krawędziach banknotów występują tylko na banknotach 200zł i 500zł²⁴.

Rysunek 19. Wkłesłodruki występujące na polskim banknocie o nominale 200 zł



Źródło: https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczenpieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.)

Każdy z polskich banknotów oprócz wspólnych zabezpieczeń, ma także indywidualne cechy, które również utrudniają ewentualną próbę ich podrobienia. Wyróżniamy następujące indywidualne cechy polskich banknotów:

a) dla banknotu dziesięci złotowego;

- na przodzie banknotu znajduje się portret księcia Mieszka I,
- po lewej stronie portretu widnieją dwie rozety inspirowane wzorem z posadzki katedry gnieźnieńskiej, zaś po prawej – roślinny motyw spotykany na romańskich naczyniach liturgicznych,
- na odwrotnej stronie znajduje się srebrny denar z wizerunkiem kopuły kaplicy (lub korony z krzyżykiem). Po obu stronach denara znajdują się stylizowane kolumny romańskie z opactwa benedyktynów w Tyńcu,
- wymiary banknotu: 120 x 60 mm,
- dominujące barwy – zielony i ciemnoszary,
- znak wodny z cyfrowym oznaczeniem nominału widoczny pod światło na niezadrukowanym polu,
- pas opalizujący w kolorze turkusowym,
- wyczuwalne przy dotyku, także dla osób niewidomych, oznaczenia nominału, portret władcy, godło RP, podpisy Prezesa i Głównego Skarbnika NBP,
- kwadrat na przodzie banknotu, w lewym, dolnym rogu – jest to wzornik indywidualny dla każdego z nominałów i są też ułatwieniem dla osób niewidomych, które pomagają rozróżnić wartość,
- brak efektu kąowego i symbolu z farbą optycznie zmienną,
- wizerunek godła RP po lewej stronie, na wysokości twarzy portretu²⁵,

Rysunek 20. Banknot o nominale 10 zł po modernizacji zabezpieczeń (awers i rewers)



Źródło: <https://naszpolskizloty.wordpress.com/2015/05/01/produkcja-pieniedzy/> (7.06.2021 r.)

- portret króla Bolesława I Chrobrego,
- z lewej strony portretu widnieje portal romański, zaś z prawej korona młodego dębu z Drzwi Gnieźnieńskich ze sceny wystawienia zwłok św. Wojciecha,
- na odwrocie znajduje się srebrny denar Bolesława I Chrobrego z sylwetką ptaka i napisem PRINCES POLONIE. Z jego lewej strony jest wizerunek rotundy św. Mikołaja w Cieszyńcu, a z prawej – lwa rozpiętego na wici roślinnej z obramowania Drzwi Gnieźnieńskich,
- dominujące kolory – różowy i fioletowy,
- wymiary: 126 x 63 mm,
- pas opalizujący w kolorze liliowym,
- okrąg na przodzie banknotu, w lewym, dolnym rogu – wzornik indywidualny,
- brak efektu kąowego,
- wizerunek godła RP po lewej stronie, na wysokości twarzy portretu,
- brak symbolu z farbą optycznie zmienną²⁶,

Rysunek 21. Banknot o nominale 20 zł po modernizacji zabezpieczeń (awers i rewers)



Źródło: <https://naszpolskizloty.wordpress.com/2015/05/01/produkcja-pieniedzy/> (7.06.2021 r.)

c) dla banknotu pięćdziesięciozłotowego;

- portret króla Kazimierza III Wielkiego,
- z prawej strony widnieje ukoronowana litera „K” z monogramu królewskiego z drzwi katedry na Wawelu, a w tle ornament gotycki,
- na tyle banknotu znajduje się Orzeł Biały z pieczęci króla Kazimierza III Wielkiego, a niżej widać insygnia królewskie- berto i jabłko,
- na odwrocie w tle można dostrzec panoramę Krakowa,
- wymiary: 132 x 66 mm,
- dominujące kolory – granatowy, niebieski, jasnozielony,
- wizerunek godła RP po lewej stronie, na wysokości twarzy portretu,
- wzornik indywidualny – romb,
- litera „K” płynnie zmieniająca kolor z zielonego na niebieski²⁷,

Rysunek 22. Banknot o nominale 50 zł po modernizacji zabezpieczeń (awers i rewers)



Źródło: <https://naszpolskizloty.wordpress.com/2015/05/01/produkcja-pieniedzy/> (7.06.2021 r.)

d) dla banknotu stużłotowego;

- portret króla Władysława II Jagiełły,
- w tle portretu, po obu stronach znajdują się stylizowane elementy ornamentyki gotyckiej,
- na odwrocie znajduje się Orzeł Biały na tarczy herbowej, pod tarczą umieszczono hełm, płaszcz krzyżacki oraz dwa miecze nawiązujące do zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem w 1410 r.,
- na tyle banknotu, z lewej strony tarczy można dostrzec zarys zamku krzyżackiego w Malborku,
- wymiary: 138 x 69 mm,
- rozeta płynnie zmieniająca kolor ze złotego na zielony,
- dominujące kolory na przedniej stronie banknotu – zielony, oliwkowy, jasnofioletowy, niebieski,
- dominujące barwy na odwrotnej stronie banknotu – ciemnozielony, oliwkowy, brązowy, pomarańczowy,
- wzornik indywidualny – Krzyż,
- wizerunek godła RP po lewej stronie portretu, przy górnej krawędzi banknotu²⁸,

Rysunek 23. Banknot o nominale 100 zł po modernizacji zabezpieczeń (awers i rewers)



Źródło: <https://naszpolskizloty.wordpress.com/2015/05/01/produkcja-pieniedzy/> (7.06.2021 r.)

e) dla banknotu dwustuzłotowego;

- portret króla Zygmunta I Starego,
- na odwrocie znajduje się wizerunek orła przeplecionego literą „S” w sześcioboku z Kaplicy Zygmuntowskiej katedry na Wawelu,
- w tle wizerunku orła – fragment dziedzińca arkadowego zamku na Wawelu,
- wymiary: 144 x 72 mm,
- farba optycznie zmienna - tarcza płynnie zmieniająca kolor ze złotego na zielony,
- dominujące kolory na przodzie banknotu – brązowy w kilku odcieniach, jasnożółty, oliwkowy,
- dominujące kolory na odwrotnej stronie banknotu – brązowy w kilku odcieniach i oliwkowy,
- złota farba – na odwrotnej stronie banknotu farbą w kolorze złotym są wydrukowane cyfrowe oznaczenie nominału „200” oraz ozdobny wzór pod nominałem,
- brak efektu kątowego,
- wypukłe znaki na przodzie banknotu,
- wzornik indywidualny – trójkąt w formie drobnych okręgów,
- nitka zabezpieczająca (okienkowa) – ma barwę żółto-zieloną

i część nitki jest stale widoczna, a jej całość dopiero pod światło,
 - farba opalizująca - opalizujący ornament w kolorze złotym w zależności od kąta patrzenia jest widoczny lub prawie niedostrzegalny,
 - wizerunek godła RP po lewej stronie portretu, przy górnej krawędzi banknotu,
 - numer seryjny – wydrukowany dwa razy, na awersie banknotu w poziomie i z użyciem czarnej farby²⁹

Rysunek 24. Banknot o nominale 100 zł po modernizacji zabezpieczeń (awers i rewers)



Źródło: <https://naszpolskizloty.wordpress.com/2015/05/01/produkcja-pieniedzy/> (7.06.2021 r.)

f) dla banknotu pięciusetzłotowego;
 - portret króla Jana III Sobieskiego,
 - na odwrocie banknotu pałac w Wilanowie oraz wizerunek orła w koronie z herbem rodowym Jana III Sobieskiego,
 - wymiary: 150 mm x 75 mm,
 - farba optycznie zmienna – element graficzny z prawej strony portretu (szyszak husarski) płynnie zmienia barwę z zielonej na niebieską, a umieszczony na nim wzór falistej linii sprawia wrażenie ruchomego w płaszczyźnie pionowej,
 - efekty kątowe – w prawej części portretu władcy znajduje się cyfrowe oznaczenie nominału „500” – w zależności od kąta patrzenia zmienia się z jasnego na ciemne. Natomiast po lewej stronie portretu w tarczy herbowej – w zależności od kąta patrzenia – są widoczne prostokątne pola,
 - wypukłe znaki na przodzie, na krawędziach banknotu,
 - wzornik indywidualny – dwie pionowe linie złożone z drobnych kwadratów,
 - nitka zabezpieczająca (okienkowa) – Podczas poruszania banknotem są widoczne dodatkowe efekty: płynna zmiana barwy z zielonej na niebieską, płynnie przesuwający się wzór złożony z dwóch przeplatających się wstęg,
 - farba opalizująca- opalizujący ornament w kolorze złotym w zależności od kąta patrzenia jest widoczny lub prawie niedostrzegalny,
 - wizerunek godła RP po lewej stronie portretu, przy górnej krawędzi banknotu,
 - numer seryjny – wydrukowany dwa razy, na awersie banknotu w poziomie i z użyciem czarnej farby³⁰.

Rysunek 25. Banknot o nominale 500 zł po modernizacji zabezpieczeń (awers i rewers)



Źródło: <https://www.nbp.pl/bezpieczeniapieniadze/e-learning/500.html> (7.06.2021 r.)

PRZYPISY

- ¹ L. Mises, Teoria pieniądza i kredytu, Fijorr Publishing, Warszawa 2016, s. 33.
- ² M. Fałdowski (red.), Bezpieczeństwo dokumentów publicznych. Wybrane problemy, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2020, s. 9.
- ³ https://pl.wikipedia.org/wiki/%C5%9Arodek_p%C5%82atniczy (7.06.2021 r.).
- ⁴ Art. 32 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (tekst jedn. z 2020 r., poz. 2027).
- ⁵ A. Mikos-Sitek, P. Zapadka, Prawo finansów publicznych, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2011, s. 12.
- ⁶ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Pienię%C4%85dz> (7.06.2021 r.).
- ⁷ <https://www.bs.limanowa.pl/materiały-edukacyjne> (7.06.2021 r.).
- ⁸ <https://prawo.uni.wroc.pl/sites/default/files/students-resources/Prezentacja%20podst.ekonomii-pienię%C4%85dz.pptx> (7.06.2021 r.).
- ⁹ https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁰ Ibidem.
- ¹¹ https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹² https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹³ https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁴ https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁵ https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁶ https://www.pwpw.pl/Strefa_wiedzy/Zabezpieczenia_banknotow.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁷ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁸ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.).
- ¹⁹ Ibidem.
- ²⁰ Ibidem.
- ²¹ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.).
- ²² Ibidem.
- ²³ Ibidem.
- ²⁴ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.).
- ²⁵ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_10.html (7.06.2021 r.).
- ²⁶ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_20.html (7.06.2021 r.).
- ²⁷ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_50.html (7.06.2021 r.).
- ²⁸ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_100.html (7.06.2021 r.).
- ²⁹ https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/bezpieczeniapieniadze/zmodernizowane_200.html (7.06.2021 r.).
- ³⁰ <https://www.nbp.pl/bezpieczeniapieniadze/e-learning/500.html> (7.06.2021 r.).

COUPLE TRAINING

JAK TRENOWAĆ W PARACH CZ. II



W drugiej części treningu couple przedstawiamy kilka propozycji, które pomogą wzmocnić plecy, nogi oraz brzuch. W planie znajdziecie ćwiczenia statyczne i dynamiczne, przy których naprawdę możecie się zmęczyć. Choć z wolnym czasem bywa różnie, a grafik w Waszym kalendarzu wypełniony jest maksymalnie, postarajcie się znaleźć 2-3 dni w tygodniu na wspólny trening. „Kto chce – szuka sposobu, a kto nie chce – szuka powodu”, cyt. S.Żeromski.

ROZGRZEWKA

Wiemy, że rozgrzewka to nieodłączny element każdego treningu, powinna trwać około 10 minut. Jeśli nie robię/aś swojego treningu, to przed ćwiczeniami obowiązkowo rozruszaj swój organizm. Stań obok drugiej osoby, podnosząc wysoko kolano, maszeruj w miejscu, trzymaj ręce ugięte w łokciach, patrz przed siebie. Wykonuj to ćwiczenie przez około 2 minuty. Następnie energicznie, naprzemiennie przyciągaj kolano do klatki piersiowej. Patrz przed siebie, zachowaj wyprostowaną sylwetkę przez około 1 minutę.

ZACZYNAMY!

Ilość powtórzeń: 10-12
Ilość serii: 4 lub 5
Przerwa: 1 minuta



Ilość powtórzeń: 10-12
Ilość serii: 4 lub 5
Przerwa: 1 minuta



WYKROKI Z PRZESKOKAMI

Ustawcie ciało w pozycji wykroczonej. Ręce skierujcie w przeciwnym kierunku do nogi wykroczonej, ugiętej w stawie kolanowym. W czasie wykonywania ćwiczenia, napijcie mięśnie brzucha i ściągnijcie łopatki, tak aby plecy były wyprostowane. Następnie dynamicznie wykonajcie wyskok w górę z ugięciem kolana przedniej nogi- patrzcie przed siebie i nie kierujcie stóp do wewnątrz.



MOSTKI

Leżąc na plecach, ułóżcie ręce wzdłuż tułowia. Złączcie podeszwy stóp, następnie w tym samym momencie podnieście równocześnie biodra, tak aby uniesione były wysoko nad ziemią. Kręgosłup powinien być wygięty „w łuk”. Jeżeli nie jesteśmy w stanie całościowo wykonać tej pozycji, to spróbujcie skierować nogi nieco wyżej niż dłonie (mostek z podwyższeniem nóg). Dzięki temu odciążycie odcinek lędźwiowy.



DESKA PLUS CZOŁGANIE

Jedna osoba z pary wykonuje podpór przodem, głowę kieruje w dół. Brzuch pozostaje ciągle napięty. Natomiast partner/ka wykonuje podpór przodem na ugiętych łokciach, czołgając się, przechodzi pod osobą pozostającą w podporze. To ćwiczenie warto wykonywać przy użyciu stopera/minutnika. Nie zapominajcie o prawidłowym jednostajnym oddechu.



Ilość powtórzeń: około 1 minuty, jedna zmiana
Ilość serii: 4 lub 5
Przerwa: 1 minuta

WSTAWANIE Z LEŻENIA NA PLECACH

Położcie się na plecach, ręce skierujcie wzdłuż tułowia. Następnie równocześnie i energicznie oderwijcie plecy od podłoża. Patrząc przed siebie/na siebie podajcie naprzemiennie dłonie (lewa-prawa, prawa-lewa). W drugiej fazie tego ćwiczenia, napijcie mocno mięśnie brzucha- jednocześnie chwytając się za barki partnera/ki wykonajcie półprzysiad. Postarajcie się utrzymać tę pozycję przez co najmniej kilkanaście sekund. Patrzcie przed siebie.



Ilość powtórzeń: ok. 20 sek.
Ilość serii: 4 lub 5
Przerwa: 1 minuta

Wspólne ćwiczenia nie tylko pozytywnie wpływają na nasze relacje, ale mogą też być bardziej efektywne i dawać więcej frajdy.



Podczas takich treningów będziecie się wzajemnie dopingować, a sam trening stanie się ambitniejszy. W przypadku braku sił i energii, obecność drugiej osoby może działać mobilizująco. W następnym numerze, w trzeciej i ostatniej części jednostki treningowej **COUPLE TRAINING**, pokażemy ćwiczenia rozciągające w parach.



NIESTANDARDOWE ZACHOWANIA OSÓB

I EDYCJA

★ DANIEL NIEZDROPA

foto: INGA KOŁODZIEJ/JULIA SWĘDRAK

W Wydziale Doskonalenia Zawodowego Komendy Stołecznej Policji rozpoczął się cykl szkoleń dotyczący podejmowania interwencji wobec osób, których zachowania niejednokrotnie mogą być nieprzewidywalne, z uwagi na fakt, że mogą znajdować się pod wpływem alkoholu czy też środków odurzających lub substancji psychotropowych, bądź też ich zachowanie może być efektem zaburzeń psychicznych. Wymienione czynniki mogą negatywnie wpływać na sposób postrzegania i rozumowania, podnosić poziom agresji, a tym samym stwarzać sytuacje niebezpieczne, nie tylko dla nich samych, ale przede wszystkim dla funkcjonariuszy. Trudna interwencja może stanowić nie lada wyzwanie dla policjanta prewencji, dlatego warto przygotować się na taką ewentualność. Szkolenie w WDW ma dać policjantom kompendium wiedzy, jak postępować w takich sytuacjach, czyli jak się komunikować, jakich środków przymusu bezpośredniego oraz technik i taktyk interwencji używać. Celem szkolenia jest również przypomnienie zasad udzielania pierwszej pomocy. Policyjni szkoleniowcy pokażą też, jak uzupełniać się i wspomagać, realizując czynności w patrolu dwuosobowym.

TRUDNE INTERWENCJE

Policyjne interwencje są dziś przedmiotem zainteresowania nie tylko mediów, ale też postronnych osób, które wyposażone w telefony komórkowe, dla zaspokojenia własnej, niezrozumiałej niekiedy ciekawości, czasami dla uprzykrzenia pracy interweniującym, nagrywają policjantów podczas ich czynności służbowych. O nieuprawnionym wykorzystaniu policyjnego wizerunku pisaliśmy już w numerze wrześniowym w 2021 roku, dokładnie wyjaśniając wszelkie zawiłości związane z takimi sytuacjami. Publiczne interwencje, które podejmują policjanci, wzbudzają jeszcze większą ciekawość tzw. gapiów, wtedy kiedy mają charakter bardziej dynamiczny. Ma to miejsce wtedy, kiedy osoba wobec której podejmowana jest interwencja, zachowuje się głośno i ostentacyjnie wyraża swoje niezadowolenie, bądź też emanuje agresją, nie podporządkowuje się poleceniom, uniemożliwia wykonanie czynności, stawiając czynny bądź bierny opór, czy też dopuszcza się czynnej napaści na policjanta. Agresja ta jest zwykle potęgowana zażyciem środków odurzających i psychoaktywnych, alkoholem, czy też jest symptomem zaburzeń psychicznych. To trudne interwencje, wymagające od policjantów nie tylko odpowiedniej wiedzy, radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, nawiązania właściwej komunikacji czy też umiejętnego zastosowania przewidzianych prawem środków przymusu bezpośredniego, jak również użycia skutecznych technik i taktyk interwencji w postaci chwytów obezwładniających i dźwigni transportowych. Te wszystkie aspekty muszą mieć odniesienie do przygotowania policjanta, dlatego szkolenia resortowe mają na celu nie tylko przypomnieć posiadaną już wiedzę, ale też przećwiczyć różne scenariusze wydarzeń podczas tzw. trudnych interwencji.



**REGIONALNE SZKOLENIE DLA POLICJANTÓW
SŁUŻBY PREWENCYJNEJ Z ZAKRESU
PODEJMOWANIA INTERWENCJI I REAGOWANIA
NA NIESTANDARDOWE ZACHOWANIA OSÓB,
WOBEK KTÓRYCH SĄ ONE PODEJMOWANE**





I EDYCJA - MARZEC 2022

DOSKONALENIE REGIONALNE W GARNIZONIE STOŁECZNYM

Wychodząc naprzeciw potrzebom organizowania szkoleń z policyjnych interwencji, Wydział Doskonalenia Zawodowego Komendy Stołecznej Policji opracował program szkolenia regionalnego dla policjantów służby prewencyjnej z zakresu podejmowania interwencji i reagowania na niestandardowe zachowania osób, wobec których są podejmowane. Pierwsza edycja szkolenia odbyła się w dniach 21-25 marca br. W kursie wzięło udział 16 policjantów, po dwóch funkcjonariuszy wytypowanych z siedmiu warszawskich komend rejonowych i komendy powiatowej z Piaseczna. W szkoleniu uczestniczyli wyłącznie policjanci realizujący zadania w komórkach patrolowo-interwencyjnych, którzy ze wspomnianą tematyką i sytuacjami stykają się na co dzień. Przez 5 kolejnych dni policjanci zaliczali zajęcia programowe, podczas których przyswajali teorię, a także praktykę, biorąc udział w symulacjach przeprowadzanych zarówno w obiekcie jak i poza nim. O fachowość prowadzonych zajęć zadbali policjanci z WdZ i Wydziału Psychologów, którzy odpowiadali za poszczególne bloki szkoleniowe. Podczas zajęć teoretycznych omówiono podstawowe definicje dotyczące interwencji policyjnych oraz podstawy prawne stosowania i wykorzystania środków przymusu bezpośredniego i broni palnej. Nie zabrakło też tematów związanych z przestrzeganiem przepisów BHP oraz omówieniem psychologicznych aspektów samej interwencji, z naciskiem na rozpozna-

nie symptomów niestandardowych zachowań, w tym również schorzeń psychicznych, zachowania się wobec takich osób, nawiązania z nimi właściwej komunikacji. Policjanci wzięli też udział w zajęciach z pierwszej pomocy, podczas których korzystano między innymi z fantoma i defibrylatora. Najbardziej wyczerpujące, a jednocześnie sprawdzające dotychczasowe umiejętności i wiedzę policjantów z prewencji, były zajęcia z technik i taktyk interwencji oraz symulacje, prowadzone w pomieszczeniach, a także na zewnątrz, w warunkach zbliżonych do rzeczywistych. Policjanci ćwiczyli i usprawniali techniki obezwładniania i transportowania, w oparciu o użycie dźwigni i chwytów obezwładniających oraz śp b tj. kajdanek, pałki służbowej- tonfy, kaftanu bezpieczeństwa i kasu zabezpieczającego. Podczas zajęć praktycznych przećwiczo no również poruszanie się z bronią i wchodzenie do pomieszczeń. Szczególnie na omawianych zajęciach praktycznych, policyjni szkoleniowcy nie dali zbyt nóg kursantom, mając świadomość, że te ćwiczenia mają wzmocnić w nich czujność i umysłowość, że w rzeczywistych warunkach, każda interwencja może mieć różny przebieg, a w przypadku niestandardowych zachowań, nie sposób jest przewidzieć tego czy ktoś nagle sięgnie po nóż, broń, czy też zachowa się w jeszcze inny nieprzewidziany sposób, chcąc dokonać na przykład samookaleczenia. Szkolenie zakończyło się egzaminem praktycznym tzw. scenką. Wszyscy zaliczyli kurs pozytywnie, a na zakończenie otrzymali zaświadczenia o jego ukończeniu z rąk naczelnika WdZ insp. Sławomira Cisowskiego.



POLICJANTEM BYĆ, CZYLI JAK TO JEST Z TYM DOBOREM?

★ IRMINA SULICH

Zawód policjanta to nie tylko spełnienie marzeń, ale i ogromne wyzwanie. Można tu realizować swoje pasje, umiejętności, jak i zdobywać nowe doświadczenia. Jednak przede wszystkim zawód ten kojarzy się z pomaganiem innym i podnoszeniem poziomu bezpieczeństwa obywateli.

W garnizonie stołecznym służy prawie 9 tys. funkcjonariuszy, na ich czele stoi Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Paweł Dzierżak. Praca policjantów polega m.in. na patrolowaniu wyznaczonych rejonów, prowadzeniu dochodzeń i śledztw, zwalczaniu przestępstw i zatrzymywaniu ich sprawców ale również na działaniach profilaktycznych, spotkaniach z dziećmi i seniorami.

Jeżeli zdecydujesz się na służbę w naszej formacji, musisz wiedzieć, że ma ona dużo korzystnych warunków socjalnych takich jak: nagroda roczna tzw. trzynastka, nagrody jubileuszowe, równoważnik za umundurowanie, coroczne dofinansowanie do wypoczynku policjanta uzależnione od liczby członków rodziny, zwrot kosztów dojazdu z miejsca zamieszkania do miejsca pełnienia służby, coroczny płatny urlop wypoczynkowy w wymiarze 26 dni roboczych, płatne nadgodziny, zasiłek na zagospodarowanie przysługujący w związku z mianowaniem policjanta w służbie stałej w wysokości jednomiesięcznego uposażenia zasadniczego tzw. czternastka.

Ponadto podczas pełnienia służby możesz zwrócić się do Komendanta Głównego Policji o skierowanie na studia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, które w ramach doskonalenia zostaną sfinansowane przez komendę.

Kolejnym pozytywnym aspektem służby w Policji są studia I stopnia o profilu praktycznym na kierunku „Nauka o Policji” w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Kandydatem może być osoba, która przeszła pozytywnie dobór do służby w Policji. Studia prowadzone są w formie stacjonarnej, student ma sfinansowaną naukę, wyżywienie, zakwaterowanie, a dodatkowo otrzymuje również uposażenie.

Jeżeli chciałbyś dołączyć do najlepszych, podpowiemy Ci co musisz zrobić i przedstawimy jaka czeka Cię procedura. W 2022 r. Komendant Główny Policji wyznaczył 4 terminy przyjęć do służby w Policji: 14 czerwca, 2 sierpnia, 19 września i 29 grudnia.

Preferencje z tytułu wykształcenia i z tytułu umiejętności podlegają ocenie w systemie punktowym, jeżeli masz m.in. wykształcenie wyższe, tytuł ratownika lub pielęgniarza, ukończone kursy z zakresu informatyki, prawo jazdy kategorii „A”, „C” lub „C+E”, uprawnienia instruktora sportów walki, możesz otrzymać dodatkowe punkty.

Pierwszym krokiem jest złożenie dokumentów, możesz to zrobić w Sekcji ds. Doboru Wydziału Kadr Komendy Stołecznej Policji przy al. Solidarności 126 w Warszawie lub jednej z komend rejonowych lub powiatowych na terenie garnizonu stołecznego. Przygotuj niżej wymienione dokumenty:

- podanie o przyjęcie do służby,
- wypełniony kwestionariusz osobowy kandydata do służby (część A i B),
- kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie i kwalifikacje zawodowe,

- kserokopie świadectw pracy lub służby z poprzednich miejsc pracy,
- kserokopia książeczki wojskowej.

Po złożeniu dokumentów rozpoczyna się postępowanie kwalifikacyjne. Na początku czeka Cię test wiedzy, który odbywa się jedynie w soboty na terenie Oddziału Prewencji Policji w Warszawie przy ul. Puławskiej 44 E w Piasecznie. Test składa się z 40 pytań obejmujących zakres funkcjonowania Policji. Tego samego dnia przystąpisz do testu sprawności fizycznej, dlatego musisz zabrać ze sobą strój sportowy i obuwie, ponadto na miejscu sprawdzane jest zaświadczenie lekarskie dopuszczające do wykonywania ćwiczeń fizycznych wydane w terminie nie przekraczającym 14 dni do dnia przystąpienia do testu sprawnościowego. Zaliczenie tego testu następuje po pokonaniu toru przeszkód w czasie nieprzekraczającym 1 minuty i 41 sekund.

Kolejny etap, to badania psychologiczne przeprowadzane przez psychologów z Komendy Stołecznej Policji. Badania określają Twoje predyspozycje intelektualne i osobowościowe do służby w Policji stosując następujące metody badawcze: test, kwestionariusz, wywiad i obserwację.

Jeżeli zdasz test sprawnościowy, czeka Cię rozmowa kwalifikacyjna, oceniana przez zespół składający się z dwóch osób. Jej celem jest bliższe poznanie kandydata i jego motywacji do podjęcia służby. Kandydat zalicza ten etap postępowania kwalifikacyjnego, jeżeli uzyska od 36 do 60 punktów.

Kiedy rozmowa wypadnie pomyślnie, zostaniesz skierowany na komisję lekarską. Na podstawie specjalistycznych badań komisja ocenia psychiczną i fizyczną zdolność kandydata do służby.

W stosownym czasie zostaniesz poproszony o wypełnienie ankiety bezpieczeństwa osobowego. Złożenie wypełnionej ankiety rozpoczyna proces postępowania sprawdzającego, o którym mowa w ustawie o ochronie informacji niejawnych. Postępowanie ma na celu ustalenie czy kandydat może uzyskać dostęp do takich informacji. Nieuzyskanie dostępu skutkuje przerwaniem postępowania kwalifikacyjnego w stosunku do kandydata.

Służba w Policji to możliwość pozyskania pracy niezależnie od posiadanego doświadczenia zawodowego, gwarancja stałych warunków pracy, możliwość rozwoju osobistego, różnorodny system szkoleń. W naszej formacji każdy znajdzie coś dla siebie, jeżeli kochasz zwierzęta możesz pracować jako przewodnik psa lub konia, jeżeli uwielbiasz wodę i świetnie pływasz czeka na Ciebie komisarzat rzeczny, kręci Cię jazda motocyklem? Służba w wydziale ruchu drogowego powinna sprostać Twoim wymaganiom. Jesteś doświadczonym informatykiem? Nasz Wydział Teleinformatyki czeka właśnie na Ciebie. Służba w pionie prewencji i w pionie kryminalnym skrywa wiele tajemnic, jeżeli chcesz je poznać, dołącz do najlepszych! Ty też możesz!

DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH

Ty też możesz!



Żeby wstąpić w szeregi Policji, musisz spełnić następujące wymagania:

- posiadać polskie obywatelstwo,
- posiadać nieposzlakowaną opinię,
- nie być skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe,
- korzystać z pełni praw publicznych,
- posiadać co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe,
- posiadać odpowiednią zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jesteś się podporządkować,
- dawać rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych,
- posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej.